

## **Protokół nr 8/23**

VIII Posiedzenie odbyło się w dniu 19 września 2023r.

Obrady rozpoczęto 19 września 2023r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 12:01 tego samego dnia.

### **W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 15 osób- wg załączonej listy obecności.
2. Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
3. Grażyna Łęcarska – kierownik Wydziału IM.
4. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik Wydziału OK.
5. Pan Jarosław Duda – kierownik Wydziału NU.
6. Pani Sabina Matera – kierownik Wydziału RM.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Beata Jakubiec-Bartnik
5. Sławomir Jałowiec
6. Zofia Jastrzębska
7. Norbert Jęczalik
8. Dominik Lech
9. Beata Pochodnia
10. Małgorzata Skinder
11. Halina Skorek - Kawka
12. Iwona Skotniczna
13. Adam Zaczkowski
14. Tomasz Załęcki
15. Ewa Ziajska - Łazaj

### **Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 24 sierpnia 2023r.
3. Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaoświatowych) w I półroczu 2023r. finansowanych z budżetu miasta.
4. Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2024r.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

### **Do punktu 1.**

#### **Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski. Powitał Państwa radnych. Przewodniczący komisji poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Przewodniczący komisji powiedział, że Komisja ma do zaopiniowania projekt uchwały o Zespole Interdyscyplinarnym, do której uchwały podjętej wcześniej zostało wszczęte postępowanie nadzorcze. W związku z tym, że wpłynął nowy projekt uchwały poprawiony zapytał, czy radni będą mieć pytania do pani dyrektor MOPS? Tam są wyjaśnienia w uzasadnieniu, że nadzór Wojewody zwrócił uwagę na to, że nie był wskazany min. sposób odwołania członków Zespołu.

#### **Głosowano w sprawie:**

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Zofia Jastrzębska

### **Do punktu 2.**

#### **Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 24 sierpnia 2023r.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 24.08.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

#### **Głosowano**

**w**

#### **sprawie:**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu z dnia 24 sierpnia 2023r.

#### **Wyniki**

#### **głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki**

#### **imienne:**

ZA

(14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK

GŁOSU

(1)

Zofia

Jastrzębska

Radna p. Zofia Jastrzębska z uwagi na problemy techniczne zgłosiła swój głos „za” do

protokołu.

### **Do punktu 3.**

#### **Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaświetlowych) w I półroczu 2023r. finansowanych z budżetu miasta.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tutaj mamy jeden materiał dotyczący dwóch kolejnych punktów i otworzył dyskusję w temacie informacji.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do pani kierownik wydziału IM, że wczoraj podczas Komisji Rewizyjnej pojawiło się pytanie o protokół odbioru inwestycji dot. bieżni lekkoatletycznej na Stadionie. Poprosił o przedstawienie bieżącej sytuacji, jak to wygląda odnośnie uwag i poprawek, które są jeszcze do wykonania.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że protokół po wczorajszej Komisji został udostępniony na E-sesji. Uwagi są wpisane w protokole, dotyczyły głównie terenu wokół bieżni, czyli dosypania do poziomów wewnętrznych i zewnętrznych terenu, jeśli chodzi o krawężnik z tworzywa sztucznego, dren, a zewnętrznie, żeby wyrównać teren. Uwagi dotyczyły jeszcze wymycia nawierzchni bieżni oraz dosypania, wyrównania w kilku miejscach terenu na płycie boiska. Wykonawca dostał termin na realizację tego do 6 października, wobec czego odebraliśmy inwestycję z naszymi uwagami. Jeszcze poza tymi usterkami, które tam wpisaliśmy były jeszcze adnotacje, że wykonawca zobowiązuje się do przeprowadzenia ponownego piaskowania jeszcze na wiosnę, a zarządca obiektu MOSiR uważa, że prace które zostały wykonane dały rezultat spodziewany. Takie są podsumowania z odbioru. Odbiór się odbył w terminie 8 września zgodnie z terminem aneksu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że 30 sierpnia składała prośbę o przedstawienie aneksów. Czemu to o miesiąc było aneksowane, a nie była naliczana kara, tylko był wydłużenie do 9 czy do 8 września, jak za ten czas mogliśmy dostać już 100.000,00 zł kary. Tam jak się wchodzi to po prawej stronie jest utraśnięty róg bieżni i to też nie zostało uwzględnione, żeby to wyrównać. Radna zwróciła uwagę, że jeszcze studzienka miała być poprawiona, co było w tym protokole i oznakowanie nie jest pełne.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że zdaniem gminy oznakowanie jest pełne. Oznakowanie sprawdzaliśmy już poprzednio z projektem i okazało się, że jest pełne. Jeżeli chodzi o studzienkę z elektrozaworami ona też jest uwzględniona i to dosypywanie, to jest przy prawym rogu, patrząc w kierunku bramki od strony budynku klubowego byłego. To też zostało uwzględnione, jeżeli chodzi o dosypanie na terenie płyty boiska. Ten róg został krótko ucięty. W tej chwili zrobienie tego, raczej nie ma szans, że to się będzie trzymać, więc ustaliliśmy (...).

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik wtrąciła, że to jest problem wykonawcy, że utraśił róg.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że to nie było utraśnięte tak naprawdę, pewnie pracownik jego może to źle wykonał, może za krótko założył tam deski. Uznaliśmy, że to i tak nie wpłynie na funkcjonowanie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto uznał?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że Komisja Odbiorowa uznała.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jak tam ktoś będzie biegł i na tym rogu złamie nogę to Państwo będziecie odpowiedzialni?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie sądzi, żeby złamał nogę, bo będzie tam dosypana ziemia.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ziemia nic nie da, bo to jest uszczerbek w betonie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału NU powiedziała, że da.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli nawet będzie ziemia, a jest uszczerbek w betonie to noga zawsze może spaść.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że tam nikt nie powinien biec, dlatego, że tor jest w zupełnie innym miejscu, to jest jakby zakończenie do prostej linii.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że ta ziemia też może się wypłukać pod wpływem deszczu.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że raczej się nie wypłucze pod wpływem deszczu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Urząd podchodzi do tego wykonania z przymrużeniem oka.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że ziemia się nie wypłucze, bo nie ma się gdzie wypłukać, tam jest równo.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tam były ubytki ziemi.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że będą zasypane.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jak Urząd odbierał inwestycje od inwestorów z Myszkowa, potrafiliście przy stu tysięcznych inwestycjach nakładać na myszkowskich wykonawców 50.000,00 zł kary. Na wykonawcę z zewnątrz, który Was zastrasza, żebyście go dali do sądu, dajecie prezenty. Było spotkanie i Pan powiedział, że się nie boi i możemy się w sądzie spotkać.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie przypomina sobie czegoś takiego, żeby wykonawca straszyl gminę sądem.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że było takie spotkanie przed odbiorem wstępnym i ten Pan powiedział, że żadnych sądów się nie boi, bo On ma rację. Chodziło o płytę boiska. Było tam więcej osób, byłem Ja, dyrektor Wysocki, wykonawca. Radny podkreślił, że był świadkiem tego zdarzenia i zachowania się tego Pana, głównego wykonawcy.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeżeli trzeba będzie, czy Pan nas poda do sądu o coś, trudno się wypowiadać na ten temat. Znajdzie powód, żeby się z nami sądzić, to pójdzie do sądu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy zostanie taki róg?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że zostanie taki róg.

Przewodnicząca komisji p. Adam Zaczekowski zapytał, co w sytuacji, jeżeli te dodatkowe prace nie spowodują, że płyta boiska będzie nadawała się do rozgrywek? Co wtedy zamierzacie?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że według zarządcy obiektu, który chyba się zna na tym i według podwykonawcy, który był z nami cały czas obecny na odbiorze, który jest wpisany w protokole odbioru, który wykonuje płyty boiska dla wielu klubów. Według tych osób, które znają się na tym, jak powinna wyglądać nawierzchnia boiska, to boisko nadaje się do rozgrywek. Według tych osób, boiska o znacznie gorszym standardzie dopuszczane są do rozgrywek. Nie znam się i nie chcę się wypowiadać, do której ligi, nie jestem znawcą piłki nożnej, natomiast generalnie z wypowiedzi i użytkownika i podwykonawcy jasno wynikało, że płyta boiska jest w stanie na pewno umożliwiającym rozgrywanie rozgrywek i dopuszczenie przez organ certyfikujący, żeby te rozgrywki się odbywały. Jeżeli nadaje się do tych rozgrywek, Ja wczoraj się już wypowiedziałam, że według mnie jest w stanie bardzo dobrym, chodziłam tam również bezpośrednio po wykoszeniu i teraz, jest zdecydowana różnica. Wobec czego nie widzę zagrożenia nieodbywania tam w przyszłym sezonie rozgrywek. Nie widzę skąd takie zagrożenie, co by miało się zadziać teraz, chyba zarządca będzie utrzymywał to i obiekt się nadaje do użytkowania.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że faktycznie jest tam bardzo znacząca różnica, bo tam gdzie sędzia biega to jest nawet 10 cm niżej, to jest naprawdę rażąco, tam gdzie wysypaliście piaskiem i ziemią po lewej stronie przy linii. A to, że pan dyrektor MOSiR ma mówić tym samym głosem nie jesteśmy zaskoczeni, bo przecież pan dyrektor podlega pod Burmistrza i trudno, żeby utrzymywał, że boisko jest złe. Boisko może jest w takim stanie jak jest, ale niekoniecznie trzeba było wydać prawie 2.600.000,00 zł, żeby go tak zapuścić i 16 miesięcy nic nie robić, skoro tacy specjaliści nad tym czuwali, a trawę kosili dopiero po interwencji radnych. Nie wiem, czy Pani grała w piłkę i czy Pani tam była patrzeć, że jest taka super murawa i tak równo, bo Ci co grają to akurat mówią przeciwnie i co zęby zjedli na trawie i piłce. Jeżeli Pani tam była i mówi, że tam jest super dobrze i można tam już grać, to weźmiemy to jako autorytet i zobaczymy, może pierwszy mecz zagrają samorządowcy kontra ktoś.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odniosła się do wypowiedzi radnej, gdzie biega sędzia i powiedziała, że radnej chodzi o wybieganą linię od strony trybun. Ponieważ wcześniej na bieżąco wnosiliśmy uwagi Panu wykonawcy, On to wyrównał ziemią, także na dzień odbioru było to wyrównane, ale i tak ta uwaga jest w protokole, ponieważ chodziliśmy po tym i wydawało nam się to niewystarczające. Taka uwaga również jest w protokole, że jeszcze ma dosypać ziemi w tym miejscu, gdzie Pani mówi, gdzie biega sędzia. Pani kierownik dodała, że nie czuje się autorytetem, jeżeli chodzi o boiska, nie zna się na tym wobec czego posiłkowała się stanowiskiem wykonawcy, podwykonawcy i zarządcy obiektu.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy gmina wzięła przy odbiorze uwagi radnych dotyczące zrobienia furtki i wjazdu na ten teren wybrukowany pod trybuną główną, co miał być terenem dla niepełnosprawnych. Chodzi o furtkę do wjazdu, czy to zostało zrobione, bo to była nasza uwaga i sugestia.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że to nie zostało zrobione, ponieważ bieżnia została wykonana zgodnie z projektem, w projekcie tej furtki nie było, dlatego wykonawca jej nie wykonał. Czy zostanie wykonana, nie chce na tą chwilę Państwu odpowiadać. Próbowaliśmy negocjować z wykonawcą, żeby wykonał, na tą chwilę jest niewykonana i nie chcę niczego obiecywać, jeżeli chodzi o furtkę. Natomiast jeżeli chodzi o dojazd też nie był uwzględniony w projekcie, widzimy zasadność jego wykonania jak najbardziej przy wejściu do stadionu. Rozmawialiśmy z wykonawcą budynku klubowego, który stwierdził, że wykonanie tego pewnie nie będzie wielkim problemem, ale nie chcę czynić żadnych obietnic.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy mówimy o furtce i wjeździe, czy o dojeździe tam?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedział, że mówimy o furtce, gdzie Państwo mówiliście, że niepełnosprawny będzie musiał przyjechać przez ziemię, to negocjowaliśmy z wykonawcą wskazując, że mógłby zlikwidować tą furtkę na bieżnię, a zrobić w bok na ten teren wykostkowany. Rozmawialiśmy, na tą chwilę wykonawca nie miał w zakresie, więc się nie wypowiedział że robi, powiedział że nie robi.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał o dojazd od wjazdu głównego na stadion.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że też nie.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy te dziury też nie zostaną wyrównane?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że też nie, a jeżeli chodzi o dojście to ewentualnie rozmowy z wykonawcą budynku klubowego.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że pani kierownik odnośnie płyty boiska opiera się na opinii dyrektora MOSIR p. Wysockiego, On jest dla pani autorytetem i stwierdził, że ta Pyta będzie się nadawała, tak?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że tak.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jako wieloletni działacz i zawodnik piłkarski twierdzi, że ta płyta się nie nadaje do gry. Radny zapewniał, że się na tym zna. Okaże się to dopiero wtedy, jak będą rozgrywki jak przyjedzie osoba kompetentna taka, która odbiera płytę wojska i ona to stwierdzi, dopiero wtedy uznacie, że miałem rację. Wczoraj na Komisji Rewizyjnej Pani mówiłem, że obiekt taki, który nadaje się do gry, powinniśmy się opierać na czymś i porównać ją do czegoś, naszą płytę np. płyta w Żarkach. Nie znajduję wytłumaczenia, macie 7 km do Żarek, bywam bardzo często i często również na tym obiekcie sportowym i wystarczy tylko wejść na płytę boiska i porównać ją z naszą. Pani nie będąc fachowcem w tej dziedzinie od razu pani stwierdzi, że nasza płyta się do gry nie nadaje. Mówiłem to z całym przekonaniem i z całą odpowiedzialnością i zobaczy Pani, że miałem rację. Oby Jej nie miał, oby ta płyta była rzeczywiście zdatna do gry, ale sądzę, że chyba się nie mylę.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nawiązując do wczorajszej rozmowy, podwykonawca który zajmował się pielęgnacją boiska również zna nawierzchnie płyty w sąsiedniej gminie i również On się wypowiadał, że na pewno nasza płyta nie odbiega od standardu i nie jest gorsza niż płyta po sąsiedzku. Od wczoraj nie wybrałam się do sąsiedniej gminy, ale myślę, że póki jest pogoda to jeszcze pojedę i zobaczę, żeby mieć również pogląd w czym mamy być gorsi.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tam jest wejście otwarte, można wejść, pospacerować i porówna Pani swoim okiem i odpowiednie wnioski Pani wyciągnie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że po dwóch tygodniach odbioru, to tam gdzie jest wykostkowane dla osób niepełnosprawnych to w jednym miejscu kostka się zapada. Przy dojeździe od strony trybun już jest też dołek i kostka się zapada. To trochę szybko, dwa tygodnie po.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że ta kostka na pewno była wcześniej wykonana, to nie było dwa tygodnie temu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że wykonana była przy tej inwestycji, dwa tygodnie temu była odebrana i już było zapadnięcie, jestem tam trzy razy w tygodniu.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że jeżeli będą wady oczywiście będziemy wzywać wykonawcę w ramach gwarancji, jak każdego innego do naprawy. Natomiast chciałabym, żebyśmy nie nadużywali stwierdzenia, że coś jest dla niepełnosprawnych, bo nie było takich określeń na etapie projektu ani wykonawstwa, więc jakieś dojskie dla osób niepełnosprawnych owszem. Rozumiem, że chcemy tam wpuścić takie osoby.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik wtrąciła, że tam chyba było w specyfikacji.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie było niczego takiego mówione, że to będzie dla niepełnosprawnych, przynajmniej Ja na żadnym etapie wcześniejszym się z czymś takim nie spotkałam. Widzę taką potrzebę i jeżeli będzie możliwość to spróbujemy zrobić.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto się zajmował przygotowaniem specyfikacji bieżni?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że przygotowaniem specyfikacji na roboty budowlane zajmował się wydział IM.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się o nazwiska, kto konkretnie przygotowywał.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że pan Mirosław Cybul i pani Magdalena Puszczewicz.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy oni są odpowiedzialni za to wszystko?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że tak.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że za zmianę koloru bieżni, to jak nam Pan powiedział, to ustalał to z panem Burmistrzem, żeby zmienić na czerwoną przed ogłoszeniem przetargu, bo wiedzieliście, że będzie takiej. Tak?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że kwestia kolorystyki była przed ogłoszeniem przetargu ustalona.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że Urząd wiedział, że będzie taniej już. Od jakiegoś podwykonawcy wiedzieliście już tą cenę?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie wie, skąd radna ma wiedzę, że ktoś Pani powiedział wtedy, że będzie taniej. Ja takiej wiedzy na tamten czas nie miałam, więc nie mogę tego potwierdzić.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał się, skąd zmiana koloru?

Radna p. Beata Jakubiec - Bartnik powiedziała, że pan Cybul mówił na Komisji, przy Pani wtedy co byliśmy.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie odpowie z marszu, skąd zmiana koloru, ale bieżnie w większości jak oglądam jakieś relacje są czerwone, nie wiem skąd pomysł, żeby była niebieska.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że barwy MKS od kilkunastu lat są białe – niebieskie, a bieżnie nie są tylko czerwone.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że wydaje się Jej, że bieżnia nie jest tylko bieżnią MKS, tylko bieżnią MOSiR i miasta, chyba zamawiający ma takie prawo.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że trzeba było ją zrobić pomarańczowo – szarą i dodać ślimaczka na środku.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że ta bieżnia ma służyć chyba mieszkańcom i najważniejsze, żeby była dobra, nie w kolorze MKS, czy nie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała pani kierownik, czy wie, czyj to jest stadion, kto go przekazał, ile lat jest, co to jest Papiernik Myszków?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że urodziła się w Myszkowie, mieszka całe życie w Myszkowie i tu mieszka cała Jej rodzina. Nie jestem fanką sportu, ale bardzo żałuję, że na przykład boiska siatkówki nie ma, a mamy osiągnięcia.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że mamy na „Dotyku Jury” boisko do siatkówki.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jakoś nie widać, żeby się rodziły boiska do siatkówki, jedno za drugim.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że w siatkówkę się gra na hali, a na hali są boiska do siatkówki.



Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy pani kierownik uważa, że ta bieżnia jest miasta i dlatego jest pomarańczowa, bordowa.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie jest pomarańczowa, jest czerwona.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że bordowa, to nie jest czerwień.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jak cały stadion jest miasta przekazany MOSiR, to o kolorystyce powinien decydować zamawiający, czyli płatnik generalnie, nie wiem dlaczego miałyby być w innym kolorze.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy w projekcie bazowym nie była w innym kolorze?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że być może w projekcie bazowym tak było.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto jest płatnikiem, pan Burmistrz, czy mieszkańcy tego miasta?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że gmina.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że myślała, że to pan Burmistrz sponsorował tą bieżnię.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że pan Burmistrz nie sponsorował.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pani kierownik tutaj powiedziała wszyscy się zgadzają, że ten stadion jest miasta i jest mieszkańców. Wśród mieszkańców są osoby niepełnosprawne, które interesują się sportem i które chciałyby uczestniczyć w różnych rozgrywkach. Czy w tej chwili przy budowaniu różnych obiektów użyteczności publiczności nie ma takiego przepisu, że trzeba zabezpieczyć dojazd dla osób niepełnosprawnych?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że jest i tak gmina robi przy każdej inwestycji.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, a przy tej inwestycji?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM zapytała, czy mówimy o bieżni?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że mówimy o całym obiekcie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że na pewno obiekt budynku klubowego będzie dostosowany do tego.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kiedy, bo obiekt będzie odbierany?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że odbierana będzie tylko bieżnia.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy cały obiekt będzie miał rozwiązania dla dojazdu dla osób niepełnosprawnych? Jak zostaną wybudowane korty, budynki i wtedy zamknięcie inwestycji i ona będzie przystosowana do dojazdu dla osób niepełnosprawnych?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że szczegółowo nie analizowała tego, ale myśli, że jak każdy projekt, projektant ma obowiązek dać możliwość uczestnictwa w tych rozgrywkach, czy jako widz, jako uczestnik osobom niepełnosprawnym i myślę, że to jest uwzględnione w projekcie. Na pewno jest podjazd do budynku klubowego, natomiast czy do kortów nie pamiętam, ale sprawdzę.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o sprawdzenie tego i odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że ma pytanie dotyczące pkt. 16 Rozwój bazy mieszkaniowej, budowa budynku ulica Millenium 32. W ostatnim zdaniu jest napisane, że w dniu 17 sierpnia wykonawca wystąpił do gminy z wnioskiem o wydłużenie terminu wykonania przedmiotu umowy do dnia 15 grudnia tego roku. Czy taki aneks został zawarty?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeszcze nie został zawarty taki aneks.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy jest decyzja?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jesteśmy w trakcie, troszkę ze względów, być może obciążenia innymi zadaniami. Decyzja się przesunęła i na tą chwilę nie odpowiem jaka jest decyzja.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, jakie są powody wystąpienia o przedłużenie terminu?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że zbyt późna możliwość wejścia na ten drugi budynek, brak możliwości wykonania schodów zewnętrznych ze względu na to, że Orange się nie wyprowadził. Tak uzasadniał wykonawca i to uzasadnienie jest do.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy dostanie te protokoły i aneksy?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM zapytała, czy radna chce aneksy do umowy i w jaki sposób radna chce je otrzymać, na Esesję, czy osobiście dla siebie ksero?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że może być ksero.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, kiedy padł ten wniosek?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że 30 sierpnia.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jak to jest wniosek z Komisji to odpowiedź powinna być opublikowana z wszystkimi materiałami, z wnioskami o wydłużenie i aneksami.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał zapytać w związku z budową, przebudową budową kanalizacji sanitarnej nowego wodociągu w ul. Zamenhofa, czy te roboty, które są wykonywane w tych drogach przyległych do ul. Zamenhofa: ul. Dobrej, Papieskiej i tam są chyba jeszcze dwie, czy one zwiększą wydatki, które zabezpieczyli w kwocie 8.500.000,00 zł na wykonanie tej drogi? Przetarg również określony był na tą kwotę i został rozstrzygnięty. Czy będzie to wymagało w związku z tym, że są wykonywane prace, o których rzeczywiście była informacja rok temu, że będzie to wymagało zrobienia wpinek z tych przyległych dróg, czy będą potrzebne środki zwiększone na wykonanie tej inwestycji, czy to się zmieści w tej kwocie, która została zabezpieczona?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że ponieważ tam jest rozliczenie chyba powykonawcze, to Panu na 100% nie odpowiem, natomiast mogę powiedzieć, że podczas ogłoszenia postępowania zakres był uwzględniony, więc oferta wykonawcy obejmowała również wykonanie prac w tych uliczkach. Tam jest wpięcie kanalizacją i chyba odtworzenie dróg, czyli zakres był objęty.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy ta kwota była również uwzględniała te wpinki z boków?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że tak.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy nakładki również na tych drogach?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nie wie, czy nakładki, czy nie tylko odtworzenie po śladzie, bo tam jest tylko ślad.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji zaproponował przejście do omawiania kolejnego punktu.

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2024r.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania?

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poruszyła temat wykonania projektu drogi przy Urzędzie Skarbowym. Czy wykonanie projektu drogi przy Urzędzie Skarbowym będzie trwało prawie rok czasu?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że termin realizacji zadania to 250 dni od dnia zawarcia umowy, czyli do 23 grudnia 2023r.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy robimy drugi raz ten plan, który już był zrobiony i robimy go przez kolejne 250 dni? Mieliśmy już plan tylko on stracił ważność?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nie stracił ważności. Wówczas szliśmy w innym trybie, szliśmy w trybie pozwolenia na budowę, bo mieliśmy wówczas zgody mieszkańca, który zgadzał się na przeprowadzenie odwodnienia, czyli kanalizacji deszczowej przez swoją nieruchomości do rowu biegnącego pod ul. Pułaskiego, a później z tyłu budynków. Ten mieszkaniec wycofał swoją zgodę tuż przed złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę, nie mogliśmy uzyskać tego pozwolenia i zmieniliśmy, zamknęliśmy tamtą umowę, zmieniliśmy tryb na tryb ZRID, gdzie mieszkaniec już nie może wycofać takiej zgody i w tym trybie jest projektowana ta droga i nadal odwodnienie będzie w podobny sposób przebiegało jak poprzednio, tylko nie będzie możliwości cofnięcia zgody. Oczywiście mieszkańcy będą mieć możliwość odwołania.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała o status boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4. Czy w tym roku zmieniły się warunki przy przystępowaniu do konkursu „Sportowa Polska”? Będziemy opiniować też przesunięcia w budżecie, więc planowane jest zmniejszenie w 2023r. pieniędzy na to zadanie. Radna dodała, że tutaj wyczytała, że w pierwszej połowie bieżącego roku projektant dokonał wydzielenia z dokumentacji kosztów kwalifikowanych oraz aktualizacji map i rysunków w projekcie budowlanym. Czy przy składaniu tego projektu do „Sportowej Polski” w ubiegłym roku nie zostały wydzielone te koszty kwalifikowane? Bo na tym polega, że dopłata jest tylko do kosztów kwalifikowanych.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeżeli chodzi o wnioski składane do „Sportowej Polski” wolałaby, żeby w tej kwestii wypowiadała się pani kierownik Wydziału Rozwoju, ponieważ to ona odpowiada za te wnioski.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że w ostatnim czasie został ogłoszony przetarg przez Zarząd Dróg Wojewódzkich na drogę wojewódzką Myszków- Siewierz DW 793. Było kilku wykonawców, najtańsza oferta była o 200.000,00 zł wyższa. Czy Państwo coś więcej w tym temacie wiedzą, czy są jakieś konsultacje, czy będą jakieś konsultacje, bo jest to droga mocno strategiczna dla naszego miasta. Powinniśmy mocno się o nią starać i o nią walczyć, żeby ta inwestycja została w końcu zrealizowana, bo pierwszy projekt został wyrzucony do kosza, już jest nieważny. Będzie drugi robiony w kwocie, tam była kwota przewidywana chyba około 5.000.000,00 zł. Czy ten projekt będzie wykonywany przez tego wykonawcę, który dał najniższą kwotę?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że Zarząd Dróg Wojewódzkich zwrócił się do Urzędu z pismem, że zamierza przystąpić do projektowania tego odcinka. Zwrócił się w tym piśmie również o przekazanie wszelkich porozumień, które z nimi mamy zawarte na styku dróg gminnych i dróg wojewódzkich oraz ewentualnych prac projektowych, jeżeli mamy na takim etapie, że tam jeszcze porozumień nie ma, a stykają się z tą drogą wojewódzką. Taką odpowiedź daliśmy i akurat dotyczy to również Urzędu Skarbowego, gdzie porozumienie mamy zawarte, więc oni sobie zabezpieczyli skrzyżowanie w ramach naszego postępowania i tyle na tą chwilę wiemy z korespondencji. Przekazaliśmy naszą wiedzę wszelką, natomiast ani co do terminu ani co do tego jaki wykonawca został wyłoniony, żadnej informacji poza tym, że można wejść na stronę ZDW nie uzyskaliśmy. Korespondencja jest na razie na takim etapie wstępnym. Ponieważ wczoraj rozmawialiśmy na temat przejścia dla pieszych, co prawda ZDW nam odmówiło wyznaczenia przejścia dla pieszych w sugerowanym miejscu, na pewno na etapie, jeżeli będą jakieś uzgodnienia, będziemy o tym pamiętać.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy mówimy o przed realizacją tego zadania?

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że wiosną ubiegłego roku.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że czyli jeszcze to centrum nie było budowane.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nie.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że trzeba ponowić wniosek. Tam przejście jest potrzebne, nawet jeśli nie ma chodnika, bo długo go jeszcze nie będzie tam przejście jest potrzebne. Mieszkańcy z Siewierza, Będusza będą wysiadać przy przystanku na Strugach i będą przechodzić do centrum handlowego. A tam jest taki ruch, czasami są kilometrowe korki nawet.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że wniosek został ponowiony, co prawda przez sąsiedni wydział w związku z przebudową wiat przystankowych, ale odpowiedzi jeszcze nie uzyskał.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają jakieś pytania w oczekiwaniu na Panią kierownik Wydziału Rozwoju.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 4. Dodała, że wyczytała w tej informacji, że projektant dokonał wydzielenia z dokumentacji kosztów kwalifikowanych oraz aktualizacji map i rysunków w projekcie budowlanym. Rozumiem aktualizację map i rysunków, ale nie rozumiem wydzielenia z dokumentacji kosztów kwalifikowanych. Czy to znaczy, że warunki składania wniosków do „Sportowej Polski” zmieniły się i wtedy w poprzedniej transzy nie należało rozdzielać tych kosztów kwalifikowanych i niekwalifikowanych?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że do wniosku do „Sportowej Polski” możemy dać projekt taki jaki chcemy zrealizować, natomiast Ministerstwo Sportu przekazuje środki tylko na koszty, które są kwalifikowane. Składając projekt na modernizację, czy budowę takiego boiska w szerszym zakresie musimy się liczyć z tym, że wtedy nasz wkład własny będzie dużo większy niż te 50%, której wynika z programu „Sportowej Polski”.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zadała pytanie, czy w poprzednim składaniu wniosków nie były te koszty rozdzielone.

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że nie można było przyjąć, że złożony wniosek będzie dofinansowany w 50%, ponieważ we wniosku były ujęte również koszty niekwalifikowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy do „Sportowej Polski” można złożyć wniosek bez rozdzielania kosztów kwalifikowanych i niekwalifikowanych?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że nie ma wymogu, że do wniosku można włożyć tylko koszty niekwalifikowane.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, dlaczego to teraz zostało rozdzielone?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że zminimalizowaliśmy kosztowo. W 2022r. na boisko przy Szkole Podstawowej były koszty 1.400.000,00 zł, potem po aktualizacji kosztorysu w 2023r. te koszty po wyłączeniu kosztów niekwalifikowanych było 1.456.000,00 zł. Do „Sportowej Polski” były złożone dwa wnioski, na boisko nr 3 i nr 4. Jeśli chodzi o boisko nr 4 większość kosztów jest kwalifikowanych.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że pani kierownik mówi jedno i to samo, my to wszystko rozumiemy, tylko jeżeli złożycie Państwo razem z kosztami niekwalifikowanymi to koszt tego boiska był dużo większy i być może on wtedy nie zakwalifikował się do „Sportowej Polski”. Radna poprosiła panią kierownik o pisemną odpowiedź, dlaczego, jaką dano odpowiedź, dlaczego to boisko nie zostało zakwalifikowane, jakie były uwagi, że to boisko nie zostało zakwalifikowane do wykonania, że nie dostaliśmy możliwości wykonania tego boiska? Radna przypomniała radnym, że był taki kiedyś projekt z Budżetu Partycypacyjnego w Mrzygłodzie na budowanie wiaty przy Orliku. Na tą wiatę była przeznaczona pewna ilość pieniędzy, chyba 150.000,00 zł, ale projekt który Urząd przygotował opiewał na bardzo dużą kwotę. Miała to być wiatka z budynekciem, ławkami i miało być tam palenisko, dostęp do gazu, czyli normalny gazowy grill, to w Urzędzie uważano, że trzeba dołączyć linie gazową, łącze gazowe, żeby gaz tam doprowadzić. W związku z tym tak samo było ze światłem, trzeba było pobudować słup, żeby tam było oświetlenie. Koszty tak niepomierne wzrosły, że od razu te pieniądze nie zostały wykorzystane w tym celu. Radna dodała, że dlatego pyta jeszcze raz, czy w ubiegłym roku jak został złożony projekt, czy te właśnie połączenie tych kosztów kwalifikowanych i niekwalifikowanych nie przekreśliło możliwości otrzymania dotacji na to zadanie?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że połączenie tych kosztów nie przekreśliło otrzymania dotacji, natomiast były uwagi osoby z Ministerstwa Sportu do projektu, czyli nie spełniało to boisko wymogów takich jakie narzuciło sobie Ministerstwo Sportu. Ten projekt był modyfikowany do uwag, które przysłało nam Ministerstwo Sportu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że tak, on był trzy razy modyfikowany i w tej ostatniej wersji poszedł. Czyli taki wniosek, który był wadliwym wnioskiem nie miał najprawdopodobniej szans na otrzymanie dotacji.

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że w tym momencie jeszcze nie ma wyników. Wnioski było złożone w maju, Ministerstwo Sportu z tego programu daje sobie czas do 6 miesięcy na ocenę wniosków i na tą chwilę te wnioski, które mieliśmy złożone w maju jeszcze nie zostały ocenione.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, ale nie o tym mówiła, rozumiem, że teraz nie zostały ocenione. W ubiegłym roku poszłam do Państwa Wydziału i okazało się, że wniosek nie otrzymał dotacji, natomiast na Komisji pan Burmistrz jeszcze o tym nie wiedział. Komunikacja między wydziałami, a panem Burmistrzem jest tragiczna. Radna zwróciła się do pani kierownik o informację pisemną, jaki był powód nieotrzymania dotacji w ubiegłym roku?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozumie, że to wybrzmiało tylko potrzeba potwierdzenia na piśmie, bo pani kierownik powiedziała, że po prostu ten projekt nie przystawał do założeń programu.

Radny p. Dominik Lech powrócił do tematu ubiegłego Budżetu Partycypacyjnego, gdzie dwie szkoły składały, czwórka i siódemka. Wtedy mieliśmy boisko wycenione na 150.000,00 zł, udało się znaleźć wykonawcę. Brakowało tam jedynie, jak rozmawialiśmy z wykonawcą 20.000,00 zł. Z naszych informacji było tak, że nie można dokładać żadnych pieniędzy z budżetu do Budżetu Partycypacyjnego, dużo nam nie brakowało do tego, żeby na tym starym boisku w SP nr 7 powstała bezpieczna nawierzchnia, bo jest tam asfalt, tam nic więcej nie potrzeba. Czy w Mrzygłodzie też jest asfalt?

Radna p. Zofia Jastrzębska potwierdziła, że też.

Radny p. Dominik Lech zapytał, skąd się biorą takie kwoty na te małe szkolne boiska, bo to są już kwoty milionowe, gdzie program „Sportowa Polska” dofinansowuje takie boiska, w troszkę mniejszych kwotach. Tutaj nie potrzeba nie wiadomo jakich boisk, tu wystarczą dla dzieci bezpieczne nawierzchnie, może dwa słupki do tenisa i dwie bramki, nic więcej. Myślę, że tu żadnych cudów nie potrzeba i takie projekty trzeba też z radnymi korygować, przydałyby się takie rozmowy, bo potem nie wiemy dlaczego i co zostało odrzucone.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zgadzam się tu z kolegą, bo tu też wielokrotnie podejmowaliśmy, że te projekty są napompowywane niepotrzebnymi elementami, które podrażają inwestycje, a jak się potem okazuje jeszcze dodatkowo są niezgodne z założeniami programów dotacyjnych. Rzeczywiście jeśli chodzi o wniosek w Będuszu z Budżetu Partycypacyjnego, wystarczyło w tamtym czasie dołożyć 23.000,00 zł, 30.000,00 zł i boisko by było. Mieszkańcy wybrali ten projekt i za te pieniądze dało się to, zresztą oferta była, dzisiaj mówimy o zupełnie innych środkach i wiele takich przykładów jest, bo czy boisko przy Szkole Podstawowej nr 3 też już dawno by było, gdyby nie to, że projekt został rozbudowany o parking, odwodnienie, drogę wzdłuż szkoły i cuda na kiju jeszcze dodatkowe, które podrożyły inwestycje i spowodowały, że jest ona nierealna do zrealizowania. A teraz pani kierownik mówi tu o odchudzaniu istniejących projektów, żeby dało się zrealizować, o co my wnioskowaliśmy od lat i się nie dało, a teraz ktoś przyszedł po rozum do głowy i jednak w ten sposób jest to wykonywane. Dobitym przykładem też jest inwestycja na Stadionie, bo w Budżecie Partycypacyjnym prawdopodobnie też dałoby się to wykonać za dużo mniejsze pieniądze, już byśmy się dawno cieszyli obiektem, a teraz mamy wielomilionowe inwestycje. Całe szczęście, że udaje się dofinansowanie uzyskać, bo tak to byśmy mogli tylko sobie powywieszać te projekty gdzieś w gablocie albo może zrobić jakieś miniatury i tym się chwalić, że takie projekty zostały wykonane.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że wtedy znaleźliśmy wykonawcę, próbowaliśmy się z nim dogadywać, projekt był okrajany, czyli zostały tam wyrzucone ławki, czyli to co jest zbędne, co kiedyś można sobie tam dorzucić, nie udało się. Czekamy na jakieś kolejne pomysły, projekty, żeby dzieci mogły godnie ten sport uprawiać, bo niestety jest jak jest.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to jest prosty przykład, że pan Burmistrz nie komunikuje się z radnymi, pan Burmistrz kogo kocha, kogo lubi, to rzuci mu pod nogi, a jeżeli już nie ma wyjścia tak jak z budynkiem klubowym, który został przeinwestowany parkingami na sześć autokarów i inwestycja wyszła do niebanalnych kosztów, tyle że pan Burmistrz się nie spodziewał, że może przyjść pomoc od pani europoseł, która dorzuci 13.000.000,00 zł i go wzięła fortelem i musiał to zrobić, bo tą zakałą jakim jest MKS to jakoś nie dało się ominąć pomimo szczerych chęci. Tak samo jak budynek klubowy, który MKS został wyrzucony kilka miesięcy temu, a do tej pory stoi i można było tam jeszcze funkcjonować, chociażby w szatniach i nie ponosić kosztów na kontenery. Ale też pan

Burmistrz nie przewidział tego, że MKS, UKS i reszta klubów może go wziąć fortelem i musiał postawić budynki kontenerowe, bo chciał kluby myszkowskie dać do Gniazdowa, do Kozięglów. Taki jest pan Burmistrz dobry, że jedyne co go promuje, II Liga Kobiet, która ostatnio wygrała to pan Burmistrz chciał też kobiety wygonić do Kozięglów, żeby się mieszkańcy Kozięglów mogli cieszyć z sukcesów i może mówić, że to są dziewczyny z Kozięglów, a nie z Myszkowa. Takich błędów Burmistrza można wiele wyliczać, czekamy na listę przez te 11 lat projektów, które nie zostały zrealizowane przez pana Burmistrza, a jakie na nie zostały wydane pieniądze, chociażby na te drogi, które były robione bez przerwy, projekty i przepadały. Radna poprosiła o konkretną listę przez 11 lat urzędowania Burmistrza, ile zrobił projektów, które poszły do kosza albo tak jak tu Pan radny mówi będą po tych 11 latach oprawione w ramki, tylko czy tych ścian wystarczy i gdzie je będziemy wysyłać. Może zrobimy centrum pamięci w tym budynku na dworcu i tam zrobimy w ramach projekty zmarnowanych pieniędzy miasta Myszkowa.

Radny p. Dominik Lech przypomniał, że „Dotyk Jury” basen, który też miał być dla mieszkańców też był dofinansowany, z czego Rada Miasta nie skorzystała, tylko pieniądze zostały przesunięte na inną inwestycję. To już miało być skończone.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że pieniądze zostały przekazane na wodociągi.

Radny p. Dominik Lech wtrącił, że mogły być z MOSiR przekazane, z MKS. Jaki tu był wybór Pani radna?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to już decyduje większość.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że z tego nie skorzystaliśmy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radny jest w czwórce, czyli w mniejszości.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że też ma prawo do głosu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, z czego nie skorzystaliśmy?

Radny p. Dominik Lech powiedział, że z dotacji na to, żeby dokończyć „Dotyk Jury”.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tą dotację przełożyliśmy na wodociągi.

Radny p. Sławomir dodał, że na dzielnicę Podlas i kanalizację.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik podkreśliła, że nie zostały te pieniądze zmarnowane.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że można było to inaczej zrobić. Były propozycje pana Burmistrza, które nie kolidowały z tym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tak, zrobić pluskawisko zamiast ludziom wodociągi. Proszę to powiedzieć na sesji, a jak nie to my powiemy na sesji.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił, żeby radni przeszli do meritum, nie odchodzili za daleko od głównego wątku.



Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli Pan mówi o przesunięciu środków to w sposób wspaniały przesunęliśmy środki na najważniejszą inwestycję w mieście na początku kadencji, czyli w pierwszym budżecie tej kadencji przesunęliśmy środki ze Światowitu na Rewitalizację Centrum naszego Miasta, które jest w tragicznym stanie. Gdzie mamy zrobioną Rewitalizację Miasta, pan Burmistrz zmarnował po prostu te pieniądze, koncepcja się robiła 2 lata, czy 3 lata, teraz projekt się robi następne 3 lata, końca nie ma i nic nie jest zrobione. To jest skandal, co się dzieje i Pan jeszcze tutaj mówi, że coś złego, bardzo dobrze zrobiliśmy. Dobrze, że chociaż to drugie przesunięcie na Podlas jest wykorzystane prawidłowo dla ludzi, dla mieszkańców. Wreszcie się inwestycja zaczęła po naszej wieloletniej interwencji. Natomiast to pierwsze przesunięcie na Centrum, zostały pieniądze zmarnowane, b centrum nie jest robione, nawet nie jest rozpoczęte, nic.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski przerwał dyskusję radnych i poprosił o zadawanie pytań w kontekście zmian w budżecie w kontekście zadań inwestycyjnych jeszcze.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, na jaką kwotę zostało złożone to zadanie do „Sportowej Polski”.

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta odpowiedziała, że boisko nr 4 zostało złożone zadanie na 1.456.278,00 zł.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, a w ubiegłym roku?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta odpowiedziała, że w ubiegłym roku było 1.399.016,00 zł.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, na czym polegało okrojenie?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta powiedziała, że to była aktualizacja kosztorysu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że przy pierwszym Budżecie Partycypacyjnym na to boisko było przeznaczone 150.000,00 zł, kwota do przetargu była około 130.000,00 zł i do tej pory jest tajemnicą, dlaczego firma, która była wybrana, która już prawie rozpoczęła pracę nad tym boiskiem, przerwała swoje prace i się wycofała. Do tej pory jest to owiane tajemnicą, myślę że jakąś niechlubną.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła o boisko przy SP nr 3.

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta odpowiedziała, że boisko nr 3 zostało złożone na kwotę 1.369.541,00 zł, natomiast w zeszłym roku było złożone na kwotę 2.111. 503,00 zł.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tu jest projekt okrojony i zapytał o jakie elementy?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta odpowiedziała, że o elementy, które były niekwalifikowane.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o sprawdzenie tego i przekazanie odpowiedzi na piśmie.

Radny p. Dominik Lech zapytał, jaka kwota jest przeznaczona na boisko w SP nr 7?

Pani Sabina Matera kierownik Wydziału Rozwoju Miasta odpowiedziała, że na chwilę obecną nie było w planie remontu boiska przy SP nr 7.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że był też w Budżecie Partycypacyjnym, dwa razy składaliśmy takie projekty.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, jaki był wskazany powód, że nie uwzględniono boiska przy SP nr 7?

Radny p. Dominik Lech powiedział, że nie ma pieniędzy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest pytanie do pana Burmistrza.

#### **Do punktu 5.**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

#### **1/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2023r.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy do tego projektu radni mają jakieś zapytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2023r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (15)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

#### **2/ Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.**

### **3/ Projekt uchwały w sprawie pokrycia w 2023 roku części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że kolejne projekty uchwał dotyczą kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi. Do tych projektów zostało złożone pismo od pana Burmistrza, w którym przedstawia te projekty do dyskusji na posiedzeniach komisji oraz podjęcia decyzji przez Radę w kwestii wyboru terminu do obradowania ww. temacie na sesji 28 września lub 16 listopada. Teraz decyzja, czy będziemy to opiniować teraz, czy wybierzemy ten drugi termin?

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestię stawki proszę zwrócić uwagę, że jesteśmy przed projektem budżetu. W tym projekcie przy projekcie budżetu ma bardzo ogromne znaczenie, czy będzie zmiana tej stawki, czy nie. Pani Skarbnik poprosiła, żeby jeżeli jest taka możliwość, radni w tej sprawie podjęli dyskusję, żebyśmy chociaż może nie już konkretnie podjęli ostatecznie, ale ukierunkowali, żeby przy projekcie budżetu wiedziała, w którym kierunku ma planować dochody z tytułu opłaty za zagospodarowanie odpadami komunalnymi.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na razie radni się wstrzymują, ale w większości są przeciwko jakimkolwiek podwyżkom, czy za śmieci, nie będziemy mieszkańców dociążyć w tak ciężkich sytuacjach jeszcze kolejnymi podwyżkami. Trzeba będzie nie obciążać mieszkańców tylko wziąć też coś na siebie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że mamy sytuację taką, że są dwa projekty uchwały. Jeden zakłada dopłaty z budżetu miasta do brakujących środków do końca roku, a drugi zwiększenie stawki od nowego roku. Tutaj też jest rozbieżność podejścia i na to też trzeba zwrócić uwagę.

Radny p. Sławomir Jałowiec wyraził swoją opinię, że tutaj pan Burmistrz również skierował do nas pismo odnośnie tego, że chce się spotkać z nami, omówić ten temat. Jest to rozwiązanie jak najbardziej dobre, z tym że kierując ten projekt uchwały dzisiaj pod obrady komisji, że pan Burmistrz będzie tu uczestniczył i spróbuje nas w jakiś sposób przekonać do tego, żeby te kwoty za wywóz nieczystości stałych podwyższyć. W tej chwili jest to decyzja dla Nas ważna, bo gdy ją podejmiemy to już od tego nie odejdziemy, a chcielibyśmy znać uzasadnienie i pana Burmistrza, pani kierownik Dworaczyk i pana prezesa Trąbskiego, bo tutaj trzeba wszystkie trzy opinie skonfrontować i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Godząc się na powstanie spółki Saniko Bis, która tylko i wyłącznie stricte dotyczy działalności wywozu nieczystości stałych sądziliśmy, że te opłaty będą na tym poziomie się utrzymywać. W tej chwili musimy podjąć decyzję bądź nie podjąć, bądź być przeciwni. Należałoby podjąć dyskusję jak powiedziałem i wyciągnąć dopiero konkretne wnioski, i być za lub przeciw. Dla Nas bardzo istotne znaczenie powinno mieć to, bo w tych materiałach, które otrzymaliśmy wynika z tego, że około 25.000 osób, mieszkańców Myszkowa uiszcza opłaty za wywóz nieczystości stałych. Natomiast ludność Myszkowa wynosi około 28.500 mieszkańców. To jest taki niedobór w wysokości 3.500. Rozumiem, że są osoby, które nie zamieszkują, studiują, wyjeżdżają itd., ale jest to około 12, 13% osób zameldowanych, które nie płacą za wywóz nieczystości stałych. Chciałem się tutaj zapytać, jaka jest ściągalność wśród tych 25.000, czy ludzie płacą, czy zalegają. Jest tu wiele niewiadomych, które chcielibyśmy

usłyszeć, a w tej chwili nie widzę takiej możliwości. Radny zawniósł, żeby temat odłożyć w czasie i przedyskutować temat, bo jest to temat ważny dla radnych, jak i dla mieszkańców.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tutaj dofinansowanie ma być do końca roku, a od początku roku podwyżki. Jaka to jest kwota, tu już ktoś podjął decyzję, dlaczego te podwyżki od stycznia, a dokapitalizowanie do tego roku? Jaka to kwota jest do końca roku dopłacenia do tych śmieci?

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o wartość dopłaty nie da się jej wtedy określić, bo jest to uzależnione od ilości ton nieczystości śmieci zebranych. Natomiast jeżeli chodzi o dopłatę to taka uchwała najprawdopodobniej była podjęta, w tej chwili nie pamiętam dokładnie kiedy. Na tą chwilę ilość do końca roku nie jest konkretnie określana, zależy od tego ile śmieci będzie zebranych, wtedy będzie dopiero po rozliczeniu całoroczne wiadomo ile ostatecznie dopłaty jest.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że został złożony projekt uchwały w sprawie pokrycia w 2023r. części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty na kwotę 1.161.000,00 zł, a nie wiem czy w zmianach w budżecie, bo projekt zmian w budżecie otrzymaliśmy wczoraj o 16:00, więc nie wiem czy się radni zdążyli się zapoznać w ogóle z tym materiałem, czy to zostało uwzględnione, czy nie.

Pani Skarbnik powiedziała, że jest to szacowana wartość, o ostatecznej wartości dopiero będzie wiadomo po zakończonym roku. Natomiast na tą chwilę w budżecie takich zmian nie dostałam, muszę wyjaśnić sprawę z panią kierownik dlaczego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że można wnioskować z tego, że pan Burmistrz z góry założył, że nie będzie podejmowanych tych uchwał teraz.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli będzie uchwała podjęta o dopłacie, jest czas na następnej sesji na wprowadzanie, nie jest to z automatu, bo nie znamy Państwa decyzji. Jak będzie uchwała podjęta o dopłacie to na następnej sesji będzie możliwość wprowadzenia w budżet, ale na tą chwilę takiego wniosku nie otrzymałam.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał pani Skarbnik, czy jest w stanie odpowiedzieć, jakie są przesłanki do tego, żeby proponować dopłatę w tym roku, a zwiększać stawkę od przyszłego roku?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że wynika to z tego, że w tym roku przy analizie kosztów i dochodów widać, że będzie ten brak. Natomiast wprowadzenie zmiany stawki w trakcie roku wiąże się z różnymi problemami, które powstaną. W związku z tym zazwyczaj zmianę stawki wprowadza się od nowego roku, wtedy wysyła się informację do mieszkańców, rozpowszechnia się tą informację, dostarcza się zawiadomienia informację bezpośrednio do mieszkańców. Jest to procedura dość intensywna, później zmiana stawki w trakcie roku niestety rodzi wiele komplikacji i dla mieszkańców i dla urzędu, stąd ta propozycja od nowego roku.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedział, że tu bagatela kwota 1.600.000,00 zł, pan Burmistrz proponuje, pani kierownik wprowadza, pani Skarbnik nic nie wie. To jest troszkę

śmieszne, a my mamy zagłosować nad tym wszystkim. Pani Skarbnik, która trzyma rękę nad całym budżetem nic nie wie, pan Burmistrz wprowadza o godzinie 16.00 wczoraj, pani kierownik proponuje kwotę bagatela 1.600.000,00 zł, nawet nie przychodzi, i w jakiej sytuacji stawia pracowników. Nie mamy nad czym nawet dyskutować tego, nie jesteśmy wariatami, tylko jesteśmy z wyboru.

Pani Burmistrz powiedziała, że to nie jest tak, że Pana nie wie, że jest kwestia problemowa braku środków.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pani Skarbnik przed chwilą mówiła, że nie zabezpieczyła tej kwoty i nic Pani nie wiedziała do dzisiaj.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie, dlatego że zależność będzie od tego jak Państwo podejmiecie uchwałę. Trudno w tym momencie wprowadzać w budżecie zabezpieczenia środków, jak nie znamy Państwa decyzji o pokryciu. Jeżeli będzie decyzja Państwa o pokryciu to w tym momencie będziemy zabezpieczać. W związku z tym w tej chwili to co mówię, że nie otrzymałam tego wniosku uzasadnia, że nie mam tego wniosku, bo nie jest znana Państwa decyzja. Będzie decyzja o tym, że zabezpieczamy z budżetu to w tym momencie na następnej sesji będzie wprowadzenie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radnych nie jest tu już w stanie nic zadziwić, bo widzieliśmy pisma in blanco. My nie możemy sobie pozwolić na firmowanie takiego bałaganu. Zadamy te pytania po prostu w czwartek na następnej sesji panu Burmistrzowi, niech się przygotowuje co wprowadza, kto proponuje, jakie kwoty. Komisje ograniczymy do minimum, a będziemy wszystko pytać na sesji, skoro pana Burmistrza nie ma. Najlepiej przegłosować na wariata, nie przyjąć, żeby nie można zadać pytania i 1.600.000,00 zł, 2.000.000,00 zł, 3.000.000,00 zł.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski odniósł się do argumentu pani Skarbnik o tym wprowadzaniu od 1 stycznia i powiedział, że poprzednia podwyżka była wprowadzona od 1 sierpnia z 17,80 na 29,00 zł.

Pani Skarbnik powiedziała z doświadczenia, że bardzo z tego problemu zarówno mieszkańców jak i w urzędzie powstało nieporozumień. Zdarzało się, że mieszkańcy płacili z góry, później uważali że jeżeli zapłacili z góry to już ich nie obowiązuje podwyżka, więc musieliśmy dochodzić drogą egzekucji kolejnych kwot, wysyłać upomnienia. Uważamy, że to rozwiązanie od 1 stycznia będzie lepsze dla mieszkańców, dlatego taka jest propozycja, aby to było z nowym rokiem.

Radny p. Sławomir Jałowicz odniósł się do wypowiedzi pani Skarbnik, że ma słuszną rację, bo Pani chce wiedzieć na czym może oprzeć swoje dane i przygotować budżet na rok następny, tak należałoby zrobić. My jesteśmy od tego radnymi, Radą Miasta w Myszkowie, żeby ten projekt albo zaakceptować albo go odrzucić. Uważałem, że dzisiaj będzie tutaj pan Burmistrz i będzie starał się Nas przekonać w jakiś sposób do tego, bo jest to temat ważny. Mamy już końcówkę w tej chwili września, za kilkanaście dni będzie październik i budżet musi być przygotowany i Pani musi wiedzieć, na czym to wszystko oprzeć, czy będziemy dopłacać w dalszym ciągu, czy będą nowe stawki. A żebyśmy wprowadzili nowe stawki musimy mieć więcej danych, musimy mieć tutaj argumenty, jakie będą użyte przez pana Burmistrza, panią kierownik i prezesa Trąbskiego, a my tego nie wiemy. My w tej chwili

mamy krótkie informacje, które dostaliśmy i na tym się możemy tylko opierać. To jest dla nas za mało.

Pani Burmistrz zwróciła się z prośbą do radnych, bo już sobie zanotowała ściągalskość, przygotuję dla Państwa taką informację. Pani Skarbnik zapytała się, jakie materiały przygotować na kolejne posiedzenie i przygotujemy na E-sesji, zamieścimy informacje dotyczące gospodarki odpadami. Ze swojej strony przygotuję ściągalskość w poszczególnych latach, jak to wygląda i proszę o kolejne zagadnienia, więc będziemy przygotowywać materiały dla Państwa. Proszę o zajęcie się tym tematem, bo projekt budżetu wielkimi krokami się zbliża.

Radna p. Beata Pochodnia zaproponowała, żeby radni w tej sprawie zorganizowali spotkanie z panem prezesem Trąbskim, z panią kierownik Wiolą Dworaczyk i z panem Burmistrzem. Do tej pory radni chcąc zapoznać się, proponowali takie głosowania i wiele głosów było za tym, że możemy się spotykać, żeby te sprawy gruntownie omawiać. W związku z tym radna poprosiła o takie spotkanie, żeby te koszty były przedstawione. Dodała, że chciałaby poznać punkt widzenia Pana prezesa Trąbskiego i powinniśmy zorganizować spotkanie, bo o to bardzo często też w innych tematach radni prosili.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że do tego służą posiedzenia komisji i jeżeli mamy przedstawiane takie projekty uchwały na posiedzenie komisji pan Burmistrz powinien się do tego przygotować i być tutaj ze wszystkimi, którzy udzielą informacji szczegółowych, jeżeli jest taka potrzeba, żeby tym tematem zajmować się dzisiaj. Co innego wynika z tego pisma, pan Burmistrz nie stawia sprawy tak jak pani Skarbnik dzisiaj to postawiła, bo pierwszy raz o tym słyszymy, że jednak jest ciśnienie, żeby podejmować ten temat teraz. Z pisma wynika, że można się tym zająć na spokojnie przed sesją następną, więc jest tutaj pewien dysonans i niepoważne traktowanie po raz kolejny Rady Miasta. Chciałem przypomnieć, że Komisja Finansów i Budżetu po pierwsze jest komisją właściwą do rozpatrywania tych spraw, a po drugie jej członkami jest prawie cały skład Rady Miasta, więc nie widzę w ogóle sensu ani potrzeby organizowania dodatkowych nieformalnych spotkań, bo ten czas który poświęcamy na komisję służy temu, żeby te sprawy rozpatrywać.

Radna p. Beata Jakubiec Bartnik zgodziła się ze stwierdzeniem przewodniczącego komisji w 100%. Komisje są nagrywane, wszystko jest monitorowane. Nie pozwolimy na to, żeby pan Burmistrz Nas zlekceważył dając swoje uchwały o godzinie 16.00 dnia poprzedniego, bo jakby miał nawet do nas trochę szacunku i żeby to przeczytać i się zapoznać, to powinien tu dzisiaj być i pan Trąbski i pan Burmistrz. Koniec tego dziadostwa, bo jeżeli pan Burmistrz Nas poniża i nawet nie przychodzi to żadnych nieoficjalnych spotkań. Spotkania są tylko oficjalne i nagrywane. Jeżeli pan Burmistrz chce jeszcze nie tylko audio ale wideo, także przeniesiemy to wszystko na sesję i mieszkańcy zobaczą to wszystko na żywo, jak się traktuje swoje podejście do pracy, że nie przychodzi się na najważniejszą komisję budżetową, która jest najważniejszą komisją i liczy najwięcej członków. Pan Burmistrz już przyjął sobie taką widzę taktykę, że nie będzie chodził na żadne komisje, zobaczymy kiedy przestanie przychodzić na sesję. My jesteśmy przeciwko nieoficjalnym spotkaniom z panem Burmistrzem i z kierownikami podległych instytucji, wszystko ma być jawne, transparentne nagrywane. My tu jesteśmy po to i tracimy swój czas i za to mamy odbierane dochody i niekiedy tu spędzamy po 8 godzin, a niektórzy wychodzą po godzinie i proszę traktować nas poważnie, bo nas ludzie wybrali do tego, a nie robić jakiejś dziadostwo. 1.600.000,00, nikt nie wie o tym, czy 1.100.000,00 zaproponowane, Burmistrz proponuje. Burmistrz uważa, że my

jesteśmy jakimiś ułomnymi, że będziemy mu wszystko głosować 5 minut przed tym co chcę, a on nawet nie przyjdzie i zdania nie zabierze na ten temat. Proszę przekazać panu Burmistrzowi, chociaż z tego co wiem, to on jeszcze dzisiaj odtworzy całą tą komisję i dokładnie ją przesłucha.

Radna p. Beata Pochodnia ad vocem powiedziała, że rozumie, że to od dziś radni nie życzą sobie tych spotkań, bo wcześniej na przykład pan radny Załęcki domagał się prawie na każdej sesji takich spotkań i dyskusji, omawiania spraw również na spotkaniach po to, żeby potem nie było żadnych problemów. Rozumiem, że od dzisiaj żadnych spotkań nieformalnych jak Pani je nazwała nie będzie, bo nie ma takiej potrzeby. Ja zrozumiałam z tego pisma, że nie musimy tego wprowadzać na tej sesji, w związku z tym jeżeli Państwo chcecie dyskutować nad tymi projektami na następnej komisji to nie widzę, żeby to w czymś kolidowało i było złego, tylko bardzo prosiłabym pana przewodniczącego o zaproszenie na następną komisję pana prezesa Trąbskiego i panią kierownik Dworaczyk, żebyśmy mogli to w takim gronie omówić.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczekowski powiedział, że spotkania nieformalne miały służyć czemu innemu, miały służyć dyskusjom rozwojowym, z zapraszaniem osób, które niekoniecznie na komisję mogą przyjść, natomiast tu nie ma potrzeby takiej, żeby zapraszać osoby nie związane z funkcjonowaniem miasta w sposób sformalizowany. Nie widzę problemu, żeby pan prezes Trąbski, czy pan Burmistrz, przyszedł na Komisję w godzinach swojej pracy. Tamte spotkania dotyczyły tematów, na które by mieli być zapraszani mieszkańcy i dlatego były pomysły, żeby były nieformalne spotkania odbywane po południu. Natomiast tu są rozbieżności w podejściu służb miejskich, bo co innego mówi pan Burmistrz, co innego pani Skarbnik, co innego jeszcze wynika z Pani wypowiedzi.

Radna p. Beata Jakubiec – Jakubiec powiedziała, że jak do tej pory pan Burmistrz bardzo dbał o pracowników i nawet jeżeli chcieliśmy ich prosić to sam za nich odpowiadał, a teraz jak obserwujemy z kilku miesięcy to wychodzą takie rzeczy, że większość albo nic nie wie albo są dokumenty przynoszone niepodpisane i może pan Burmistrz wyciągnął wnioski, że nie ma sensu przychodzić, jeżeli się jest nieprzygotowanym. Radna zwróciła się do pani Skarbnik, żeby w imieniu radnych powiedziała panu Burmistrzowi, żeby się przygotował on albo jego zastępca, ma na to miesiąc czasu i przejdziemy do tej dyskusji za miesiąc na oficjalnym spotkaniu.

Radna p. Beata Pochodnia odniosła się do słów przewodniczącego komisji, że to jest nieprawda co powiedział, nie było żadnego takiego jakiegoś zakresu, że te spotkania mają służyć tylko temu kiedy zapraszamy jakieś osoby z zewnątrz. Do tej pory się tak nie odbywało. Spotykaliśmy się też w kwestii w kwestii śmieci i to nie stanowiło problemu, więc to nie było takiej umowy. Wielokrotnie pan radny Załęcki prosił o spotkanie Burmistrza z radnymi, żeby omówić gruntownie jakieś tematy po to, żeby one nie wychodziły na sesji. Tak panie radnym wielokrotnie Pan o tym mówił? Jeżeli się coś zmieniło to uznaję, że Państwo zmieniliście swoje podejście, ale proszę mi nie mówić, że tak zostało to kiedyś ustalone, bo to nie jest prawda.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem odpowiedziała, że pan radny Załęcki nie znalazł poparcia we wszystkich radnych, żeby robić te nieoficjalne spotkania. Podzielałam zdanie pana przewodniczącego, że Nam są niepotrzebne w tej chwili żadne nieoficjalne spotkania, mamy wszystko nagrywać, mamy dyskutować na komisjach i od tego służy komisja. Jeżeli pan Burmistrz wychodzi z projektem uchwały, w tym momencie o odpadach komunalnych to za

tym powinno iść zaproszenie pana Trąbskiego, zaproszenie osób odpowiedzialnych za ten temat. Uważam, że tylko i wyłącznie komisje i sesje są do tego, aby dyskutować o sprawach miasta, nie żadne nieoficjalne spotkania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że spotkania nieoficjalne miały takie zadanie, żeby wiele tematów niższego rzędu wyjaśnić. Dużo było nieścisłości, dużo było tematów, które czasami nie warto było mówić publicznie i dużo było tematów, które nie wszystkich radnych interesowały, temat śmieci jest ważny. Czy my chcemy na sesji przez 2 - 3 godziny kłócić się jakąś jatką robić, czy to warto? Na ostatniej sesji była mowa o transportowości, o tym, żeby być przejrzystym, o tym żeby radnych szanować i co z tego wyszło. Znowu jest sytuacja, że dzień wcześniej Burmistrz wysłała dokumenty o godzinie 16:00, znowu jest sytuacja, że musimy się prosić, czekać pół godziny, aż ktoś przyjdzie z Urzędu do nas. Nie chcę Was obwiniać drogie Panie, ale radni są wszyscy oburzeni, że na ostatnich komisjach nikt do nas nie przychodzi, nikt z nami nie chce rozmawiać. Jaki jest sens robić dodatkowe spotkania jak na zwykłą komisję nikt nie przychodzi. Mówiłem o tym na sesji i co, grochem o ścianę. Wszyscy głowę tu spuszczać, ale czy my chcemy robić wojnę na sesji, że znowu bez radnych. Znowu się okaże, że mieszkańcy będą wiedzieć o rzeczach, o których radni nie wiedzą. Jest bardzo przykro, że nikt do Nas nie przychodzi, że nikt z nami nie chce rozmawiać, to z kim mamy rozmawiać i też jest przykro, że pracownicy Urzędu też nie o wszystkim wiedzą, że Burmistrz nie wszystkie informacje Wam przekazał. Mam takie wrażenie, że to było robione na kolanie dzień wcześniej, tak na szybko i potem są takie rozbieżności, że Państwo nie wszystko wiedzą co wie Burmistrz. A wada jest taka, że przez ostatnie kilka lat Burmistrz nie pozwolił wykazać się pracownikom Urzędu, zawsze sam wychodził do mównicy, zawsze wszystko mówił po swojemu i zawsze On był najmądrzejszy. Efekt jest taki, że kiedy mu się ułało, odbieram to, że chyba już stwierdził, że nie chce mu się tłumaczyć, bo na ostatniej sesji już nawet radnym nie odpowiadał na pytania tylko powiedział, że się na nas obraził, że na piśmie odpisze. Czekamy już trzy tygodnie na odpowiedzi z tej sesji, poprzedniej i jeszcze nie mamy. Temat działek, który był bardzo ważny, mamy informacje o działkach, no nie mamy, a to jest praca na parę dni. Proszę przekazać panu Burmistrzowi, że nie chcemy bić pijany na sesji, kłócić się. Zawsze jest tak, że jest dyskusja, potem są wątki osobiste, potem są kłótnie, potem się każdy na każdego obraża i efekt jest taki, że ludzie patrzą, zamiast rozmowy merytorycznej to my się kłócimy. Czy my tego chcemy? Dzisiaj jest taka sytuacja, że Panie oczami świecą za Burmistrza, bo jest spotkanie, myśmy tutaj wszyscy przyjechali na komisję, Komisja Finansów to jest największa komisja, to są prawie wszyscy, czekamy na konkrety, czyli na informację, na fakty, a ich nie ma. I o czym mamy rozmawiać? Tutaj spotkanie popołudniowe po godzinach nic nie pomoże, bo te spotkanie, jeśli chodzi o odpady, gdzie ma być podwyżka to jest temat, który trzeba omówić przy protokole, bo to są ważne tematy. Żeby potem się nie okazało, że Burmistrz powie, że coś tam powiedział, a myśmy tego nie usłyszeli. Zresztą ostatnio wolimy wszystko mieć na piśmie, bo to różnie jest i czasami jest tak, że są jakieś niedopowiedzenia. Mam taką prośbę żeby na tą komisję, która będzie ponownie, Ja tylko jeszcze wspomnę, przypomniawszy mi się taka komisja taka sesja sprzed roku, gdzie był temat omawiania spółek, na których nie przyjechał żaden prezes spółek miejskich. To jest takie traktowanie radnych, więc mam taką propozycję. Proszę przekazać Burmistrzowi, że my tu jesteśmy i na Komisji Finansów też będziemy w kolejnym miesiącu, wszyscy się tutaj zjawiają, bo dzisiaj chyba są wszyscy obecni w przeciwieństwie do władz tutaj naszego miasta. Bardzo prosimy, chyba tutaj mogę powiedzieć w imieniu wszystkich radnych, żeby pan Burmistrz wraz z panią wiceburmistrz przyjechał na najbliższą komisję, siadł z nami do stołu i porozmawiał. Fochy to sobie można strzelać, ale tak prywatnie, natomiast tu jest Urząd i tu trzeba się szanować nawzajem. To są tematy ważne i byśmy bardzo chcieli, żeby zakończyć tą burzę i żeby nie



było takich sytuacji, że ważne tematy miejskie są wrzucane dzień wcześniej, rano albo tak, żeby zaskoczyć. Po co to wszystko, czy nie można przyjść i powiedzieć, że jest taki problem, siądźmy, dokładnie Wam wszystko przedstawię, jakie są nasze poglądy, jakie jest nasze zdanie. Nie chcemy tutaj na nikim się mścić, chcemy ten problem rozwiązać. Dopóki nie spotkamy się razem, nie rozwiążemy go. Ja Was też rozumiem, że zostałyście przez przewodniczącego wytypowane na spotkanie, panie nie dostały informacji od Burmistrza, jak to ma wyglądać i jest taka sytuacja patowa, nie wiadomo co z tym zrobić. Żeby tego uniknąć na następny raz, umówmy się tak jak pani Beata powiedziała, że będzie komisja następna., my prosimy tydzień wcześniej o dokumenty do tej komisji, też chcemy się przygotować, bo dostając materiał dzień wcześniej my z tym nic nie zrobimy. Nie każdy siedzi cały czas, obserwuje system i czeka. Bardzo prosimy o przekazanie, siądźmy jeszcze raz do stołu, porozmawiamy i dojdziemy do jakiegoś konsensusu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski wyjaśnił radnemu, że przewodniczący komisji nikogo nie typuje, ponieważ pan Burmistrz i pani Wiceburmistrz nie zechcieli przyjść na Komisję to poprosiłem o udział osób, które kompetencyjnie odpowiadają za daną działkę.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, żeby pan Burmistrz przez te sześć miesięcy stanął na wysokości zadania i nie zachowywał się jak mały chłopiec, któremu wziął ktoś kredki i się na Nas obraził. My nieraz świeciliśmy oczami za pana Burmistrza, który nie przyszedł nawet do mieszkańców ul. Sucharskiego przywitać, bo był tak zajęty, nie przyszedł do przedstawicieli stowarzyszeń, a było ich tu koło dwudziestu. Niech pan Burmistrz naprawdę weźmie to na klatę i przez te sześć miesięcy jeszcze pracuje normalnie, za co ma pieniądze, a nie tylko po godzinach robi sobie fotki tam gdzie mu pasuje, i z którymi mu pasuje ugrupowaniami. Jeżeli chodzi o sprawowanie mandatu Burmistrza, nie ma na to czasu, bo nie wiem, czy to jest w jego kompetencjach, żeby robić sobie zdjęcia po godzinach, a olewać radnych i mieszkańców. To ludzie ocenią pani radna. Te sześć miesięcy trzeba zacisnąć zęby i naprawdę dać z siebie wszystko.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że te uwagi dobrze byłoby bezpośrednio przekazać, być może na sesji będzie taka okazja.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to też źle świadczy o Burmistrzu, że ważnych tematów nie przekazuje pracownikom i stara się trzymać wszędzie rękę i nikogo nie dopuszczać. Tak nie powinno być, bo w sytuacji kiedy go nie ma to tak naprawdę urząd stoi. Bardzo proszę Panie, które są odpowiedzialne za temat odpadów, aby dopytać się o wszystkie tematy. Jeżeli pan Burmistrz nie chce uczestniczyć, nie chce być na komisjach, to niech przekaże wszystkie swoje plany, projekty, czy pomysły. Niech osoba, która od niego te decyzje przejmie, niech z nami siądzie i niech nam wszystko powie, bo teraz jest taka sytuacja, że mam wrażenie, że Burmistrz nie wie albo nie potrafi przekazać informacji i ma z tym problem albo czeka na ostatnią chwilę. Skoro Urząd ma kierowników, zastępców wydziałów to te osoby powinny o wszystkim wiedzieć. Jeżeli tutaj jest taka sytuacja, że nie wszyscy o wszystkim wiedzą to znaczy że ktoś tam trzyma rękę na pulsie blokuje pewne informacje.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że z przykrością musi stwierdzić, że nasuwa mu się wniosek, że pan Burmistrz od pewnego czasu zaczął bojkotować udział w komisjach i nie tylko. Zaczął również, przyjął taką taktykę, że nie odpowiada na pytania zadane na sesji dotyczące sprawozdania przez pana Burmistrza. To wygląda niepoważnie, bo zadałam dwa pytania na sesji Rady Miasta dotyczące sprawozdania złożonego przez pana Burmistrza.

Otrzymałem odpowiedź na piśmie, która w żaden sposób nie zadawała, nie satysfakcjonuje. Chciałem się do tego odnieść i czy mam teraz podjąć polemikę pisemną? Na sesji, gdyby pan Burmistrz odniósł się króciutko do tego, były to tematy oczywiste, nie wymagające wglądu w dokumenty, moglibyśmy wymienić kilka słów i sprawa by się zakończyła, a tutaj dochodzimy do absurdów, że będziemy wymieniać między sobą korespondencję, bo teraz jestem gotów do napisania interpelacji bardzo obszernej, co będzie wymagało zaabsorbowania odpowiednich osób zatrudnionych w Urzędzie, podpisu pana Burmistrza. Po co to wszystko, to jest niepotrzebne. Pan Burmistrz przyjął taką taktykę, ta taktyka obowiązuje od dwóch sesji, na ostatniej sesji i przedostatniej, na poprzednich udzielał informacji, odpowiedzi i było słuszne i zasadne, a na komisjach nie uczestniczy. Na Komisji Rewizyjnej, która jest bardzo ważną Komisją, która dokonuje oceny działalności pana Burmistrza, nie stawia się, nie przychodzi, nie przysyła osoby w zastępstwie. Następna Komisja Finansów, która jest najważniejsza można powiedzieć merytorycznie dla niego, też nie przychodzi. Jak tutaj się odnieść do tego, oceńmy to obiektywnie.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła do radnej pani Beaty Jakubiec – Bartnik, bo nie do końca rozumie, dlaczego Pani radna mówiąc o panu Burmistrzu, czy do pana Burmistrza patrzy na mnie. Nie obsługuję sekretariatu pana Burmistrza, nie jestem rzecznikiem Urzędu Miasta, więc nie zamierzam pośredniczyć w tych rozmowach, komisja jest nagrywana, chyba że ten wzrok nie celowo akurat jest kierowany. Nie wiem, czy powinniśmy oceniać jakieś zdjęcia, czy udział pana Burmistrza w czymkolwiek po godzinach pracy. Nie wiem o czym Pani mówi, w związku z tym mogę powiedzieć, że to świadczy o kulturze, że jak przyjeżdżają do Myszkowa posłowie czy posłanki, to właściwym jest, że gospodarz tego miasta takie osoby podjął. Tych zdjęć oceniać nie chcę, bo zaczniemy rozmawiać o zdjęciach, które Pani radna sobie robi, każdy ma prawo robić sobie zdjęcia, jakie chce, gdzie chce i z kim chce. Chyba nie ma jakiegoś zakazu, czy przymusu, nie wydaje mi się, żeby to tak funkcjonowało w Myszkowie, czy gdziekolwiek. Odnośnie tego punktu, dostaliśmy pismo od pana Burmistrza, w którym proponuje, żeby przekazując uchwały, żeby Rada podjęła decyzję kiedy nad tymi uchwałami procedować, czy na to jest sesji, czy kolejnej sesji. Rozumiem, że jeżeli na kolejnej to jest naturalne, jest jeszcze komisja przed nami, nie musi być tego spotkania nieformalnego. Natomiast nie rozumiem też dlaczego, bo za prowadzenie komisji odpowiada przewodniczący. Jeżeli mamy tematy na komisji, gdzie chcemy zaczerpnąć wiedzę, czy dopytać osób merytorycznych to poproszone są osoby merytoryczne. Uważam, że za temat dotyczący śmieci i ich wywozu odpowiada kierownik Pani Wioletta Dworaczyk, więc nie ma chyba przeszkód, żeby panią poprosić, żeby nakreśliła radnym dzisiaj o co to wszystko chodzi, zadać im pytania. Mamy jeszcze kolejną sesję, możemy dopytywać, doprosić, pan przewodniczący może poprosić prezesa Trąbskiego, to jest tryb właściwy. W tym temacie mamy panią Skarbnik, dwie panie kierownik, dlaczego nie możemy poprosić pani kierownik Dworaczyk, żeby przynajmniej wstępnie odniosła się do tych projektów uchwał, które otrzymaliśmy.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie ma żadnych przeszkód, Pani radna taki wniosek nie padł, żeby panią Wiołę zaprosić. Nie byłoby nie byłoby tej dyskusji, gdyby nie rozbieżność w podejściu pana Burmistrza i pani Skarbnik. Ale ponieważ pani Skarbnik powiedziała o tym, że to jednak jest pilna sprawa, co z dokumentów nie wynikało. Każdy radny, który otrzymał materiały na E-sesję i zapoznał się z pismem, mógł podejść do tematu tak jak zresztą to wyglądało na początku, że nie musimy się z tym spieszyć, możemy się przygotować lepiej. A teraz toczyliśmy dyskusję od pół godziny wyłącznie dlatego, że pani Skarbnik ma inne zdanie niż pan Burmistrz i to zostało tutaj podkreślone wielokrotnie.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że chciała dopytać, bo z pisma wynika, że propozycje są takie 28 września lub 16 listopada, tak wynika z pisma.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że tak, ale pani Skarbnik poprosiła o to, żeby się tym zająć już, ale radni nie są do tego przygotowani, bo nie nastawili się na to. Konkluzja jest taka, że temat tych uchwał nie będzie dzisiaj podejmowany, opiniowany. Jeżeli są dodatkowe pytania, czy wnioski dotyczące ewentualnie osób, które miały być obecne przy dyskusji na następnej komisji to prosiłbym o zgłaszanie tych pytań i wniosków do mnie już w trybie pokomisyjnym, a ja przekażę to za pośrednictwem Biura Rady panu Burmistrzowi, żebyśmy byli przygotowani w pełnym zakresie. Rozumiem, że nie muszę poddawać pod głosowanie wniosku o nieopiniowanie tych projektów uchwał. Przewodniczący zwrócił się z prośbą do pani Skarbnik o przekazanie informacji, ustaleń, które tutaj zapadły w sprawie tych dwóch projektów uchwał.

#### **5/ Projekt uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania oraz odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy domowej.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na początku Komisji poinformował, że było wszczęcie, są uwagi, te uwagi zostały w nowym projekcie poprawione i w uzasadnieniu zostało to opisane, na czym to polega. Wojewoda wszczął postępowanie zarzucając, że nie został uregulowany sposób odwoływania członków zespołu. Zakwestionowany został także zapis dotyczący wyrażenia zgody osoby wskazanej przez podmiot na pracę w zespole oraz konieczność zawarcia porozumienia z wszystkimi podmiotami, których przedstawiciele wchodzi w skład zespołu. Zawarcie porozumienia nie jest wymagane w przypadku kuratorów sądowych, na tej podstawie niezbędne jest ponowne podjęcie przedmiotowej uchwały. Uchwała została poprawiona zgodnie z uwagami wojewody. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania oraz odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy domowej.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Iwona Skotniczna

#### **4/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości zabudowanej położonej w Myszkowie obręb Myszków.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, co to jest za nieruchomość, którą gmina chce zgłosić do przetargu? Tutaj czytamy, że to jest nieruchomość z osobą, która ma część nieruchomości, a tą drugą chce przeznaczyć do przetargu. Jakie szacuje Pan korzyści z tego, ile gmina mogłaby mieć z tego tytułu zysku?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że budynek jest niezamieszkały, gmina ma tylko udział w nieruchomości zabudowanej, która nie jest zamieszkała, z osobą która jest jak gdyby drugim współwłaścicielem, mamy po 1/2. Tą nieruchomość nabyliśmy w spadku po zmarłym postanowieniem sądu z 2022 roku. Na nieruchomości znajduje się budynek, który jest już w złym stanie technicznym z uwagi na to, że był nieużytkowany przez dłuższy okres czasu. Uporządkowaliśmy ten budynek, wyczyściliśmy go z pozostałości po byłym właścicielu, żeby ta nieruchomość nadawała się do zbycia. Oszacowanie, jakie było robione na rzecz komornika, wartość tej nieruchomości była oszacowana na 235.000,00 zł w zaokrągleniu, czyli udział, połowa z tego czyli udział 1/2 to było około 117.000,00 zł, ale to była wartość szacowana na rzecz komornika. Po podjęciu uchwały przez Radę Miasta gmina zleci kolejną wycenę służącą do oceny wartości nieruchomości celem jej zbycia i wtedy się okaże, jaka będzie wartość nieruchomości, a cena wywoławcza na pewno nie będzie niższa niż jej wartość.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do wypowiedzi kierownika wydziału NU, że chociaż nawet ta kwota byłaby 200.000,00 zł nie ponosimy żadnych kosztów, bo jedynym kosztem to jest podatek, którzy sami sobie byśmy mieli płacić. Jestem przeciwna sprzedawaniu jakichkolwiek nieruchomości gminy Myszków, bo uważam, że 200.000,00 zł Nas nie uratuje, tym bardziej, że tu 1.200.000,00 zł, 1.300.000,00 zł jest nieogarniane i każdy nie wie, gdzie są te pieniądze, to o jakich pieniądzach mówiliśmy. Dostaliśmy to w spadku, uporządkowaliśmy to, czyli na pewno ktoś będzie z czasem chciał kupić, to jest bardzo dobra dzielnica Podlas, tam będzie kanalizacja teraz robiona, będzie wodociąg. Ta nieruchomość to tylko wzrośnie, bo jeżeli tam będzie kanalizacja i woda to będzie tylko więcej. Uważam, że 200.000,00 zł to nie są żadne pieniądze.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU dodał, jak zostało to podkreślone w uzasadnieniu, że nieruchomość wymaga nakładów finansowych, żeby jej stan się nie pogarszał. Jest tam dach w złym stanie technicznym, przecieka. My go prowizorycznie naprawiliśmy, żeby nie było drastycznej utraty własności, natomiast w dłuższym okresie czasu na pewno to będzie wymagało dodatkowych nakładów.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że może w dłuższym okresie tak, a na razie jesteśmy przeciwni sprzedawaniu jakichkolwiek nieruchomości gminy Myszków i czekamy cały czas na spis, który pan Burmistrz ma dać radnym, komu sprzedaje grunty, a komu nie sprzedaje i jakie, i jak to jest weryfikowane, bo z tego co wiemy to nie jest prowadzony żaden rejestr. Mamy bardzo dużo tutaj wątpliwości.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że rejestr wniosków jest prowadzony.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pan Burmistrz musi to przedstawić i będziemy to weryfikować, nie będziemy nic głosować na wariata dawane nam.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że pracuje nad tym, żeby radnym przedstawić (wypowiedź niesłyszalna).

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli się radni zapoznają z tym rejestrem to może zmienią swoje podejście, ale jak na razie nic nie będziemy sprzedawać co panu Burmistrzowi pasuje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się z pytaniem, czy sprzedaż połowy udziałów nieruchomości jest realna w ogóle, jeśli takie były do tej pory realizowane sprzedaże, biorąc pod uwagę te informacje, że właścicielka połowy nieruchomości nie jest zainteresowana nabyciem drugiej połowy, to czy ktoś będzie zainteresowany kupieniem połowy udziału w nieruchomości?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU odpowiedział, że prawdopodobnie tak. Ta współwłaścicielka tej naszej nieruchomości też nosi się z zamiarem sprzedaży swojego udziału, czyli być może znajdzie się chętny, który nabędzie udział nasz i tej drugiej strony.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy dla miasta nie byłoby bardziej korzystne, żeby nabyć ten drugi udział i całą nieruchomość potem ewentualnie przeznaczyć do sprzedaży?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU odpowiedział, że jest to jakaś opcja, tylko trzeba myśleć o tym, żeby posiadać środki na utrzymanie tego budynku do tego momentu i wyremontowanie go w jakiś sposób, chociaż taki, który by poprawił troszeczkę ten jego stan techniczny, ale jest to również możliwe, pewnie tak.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o rozważenie jeszcze takiej możliwości, bo na pewno da się uzyskać wyższą cenę ze sprzedaży całej nieruchomości nie obciążonej w żaden sposób. Biorąc pod uwagę to o czym mówiła pani radna, że wartość tych nieruchomości w dzielnicy będzie wzrastać ze względu na nakłady inwestycyjne, które tam są planowane.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że tylko trzeba myśleć o jakiejś inwestycji w tą nieruchomość w najbliższym czasie, żeby rzeczywiście nie pogorszyć jej stanu technicznego.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to rozumiemy i zapytał, od jakiego czasu nieruchomość jest niezamieszkała?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że już kilka lat na pewno.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, kiedy gmina nabyła ten udział?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że w 2022r. i od tego momentu gmina zajęła się tym, żeby nieruchomość doprowadzić do takiego stanu, żeby można tam było po prostu wejść.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest tak, że Internat przez 10 lat niszczeje. Jeżeli została nieruchomość zabezpieczona to zasugerowałby pójście w kierunku bardziej korzystnym dla miasta.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że raczej też będzie przeciwny sprzedaży, bo gmina nie ma zbyt wiele nieruchomości. Do tej pory bardzo żałuję, że miasto nie przystąpiło do kupienia budynku po byłej gazowni, miało szansę, Burmistrz nie poinformował radnych o takiej możliwości. Budynek powinien zostać w naszych rękach, jeżeli będzie możliwość odkupienia od współwłaścicielki to odkupić, a sądzę że jest dużo możliwości do wykorzystania. Jaki jest metraż tego budynku? Czy jest jakaś przestrzeń zielona wokół tego budynku?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jest 800 metrów działki.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że być może na przykład stworzenie żłobka gminnego w takim budynku. Nie wiem, na ile on jeszcze by mógł się nadawać? W tym stanie technicznym, który pan kierownik mówi, to pewnie nie, ale jeżeli by mogły się znaleźć jakieś środki na zrewitalizowanie tego budynku, na wyremontowanie, to dlaczego nie stworzyć małego żłobka gminnego w takim miejscu, jakiegoś innego wydziału, jednostki, jakiś Dom Pomocy Społecznej, Dzienny Dom Seniora, czy wiele innych pomysłów. Będę raczej przeciwny temu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że można wyremontować ten domek i stworzyć Dom Przystosowania dla osób niepełnosprawnych do życia w rodzinie. z Będuszem są dzieci, które mogłyby np. tutaj praktykować albo jakieś rodziny do centrum kryzysowego, jak są jakieś matki, które nie mają się gdzie podziać to mogłyby tam zrobić jakieś pokoiki i policja, czy inne służby mogłyby tam zawozić takie osoby. Czemu nie mieć takiej nieruchomości?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że gmina ma deficyt mieszkań komunalnych, czy socjalnych, więc możliwości są różne.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że padło tu kilka pomysłów, możliwości jest wiele, sądzę że środki jakieś zewnętrzne też by się na to znalazły w późniejszym czasie, tylko trzeba się zastanowić, czemu to dedykować.

Radny p. Tomasz Załęcki dodał odnośnie budynku po gazowni, że jest to ciekawy przykład. Przez kilka lat Burmistrz przekonywał radnych jak ważny to jest budynek i jak będzie się starał, żeby go kupić. Myśmy to wszyscy słyszeli, wiedzieliśmy, że jest zainteresowany i Ja temu przytakiwałem. Nagle okazało się, że nawet nas nie poinformował, że była taka możliwość. Ja wtedy poprosiłem pana Burmistrza o to, żeby przy następnym razie każda sytuacja, gdzie miasto miałoby możliwość pierwowykupu albo uczestniczyć w przetargu, żebyśmy byli informowani i podejrzewam, że w tym temacie nic ci nie zrobiło. Dalej nie wiemy, jakie mamy możliwości, dalej nie ma tej informacji, z tego co wiem kilka budynków tutaj się sprzedało w mieście w centrum i nawet radni o tym nie byli poinformowani przez Burmistrza, więc ta polityka jest taka dosyć niedorzeczna. Mnóstwo jest dofinansowań do mieszkań komunalnych, gdzie mogliśmy skorzystać i nie rozumiem, dlaczego inne miasta korzystają z tych dofinansowań? To są duże środki, bodajże 2,5 miliarda to są środki, których kiedyś nie było. Mówiłem to na takiej sesji, wystarczy złożyć wniosek, mamy działkę gdzie było schronisko dla zwierząt, mamy działkę na Będuszu, którą Burmistrz chciał sprzedać.

Mamy mnóstwo innych działek, które możemy wykorzystać i mam takie wrażenie, że pan Burmistrz nie chce, temat jest do omówienia. Nie ma sensu, żebyśmy beczynnie stali i czekali co się wydarzy tylko może nacisk na Burmistrza wywarli, żeby go zobowiązać, żeby z tego skorzystał.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni tutaj proponują, co ewentualnie tam można było zorganizować w tym budynku. Radna zasugerowała temat Domu Seniora, bo wszystkie wokoło miasta, ale również małe gminy mają jakieś pomieszczenia, gdzie spotykają się seniorzy. W Myszkowie mamy bardzo dużo seniorów, najwięcej jest mieszkańców wieku 60, 70, 80 lat i niestety tutaj jest taki malusieńki pokoik, biuro Związku Emerytów na dole w Urzędzie Miasta, ale to nie spełnia tej funkcji, gdzie mogliby się seniorzy spotykać. Tutaj wejdą dwie, trzy osoby i już jest pełny pokój. Natomiast taki budynek akuratny jest, bo znam tych Państwa, którzy byli właścicielami budynku na ul. Konopnickiej. Ten budynek to wysoki parter i jest dosyć jest ten budynek, tylko on w tej chwili już nie jest zamieszkały przez dziesięć, piętnaście lat, pani mieszka w bloku, pan zmarł. Teraz byłby taki problem, że trzeba by tą drugą połowę odkupić. Miasto musiałoby od Pani, która mieszka od wielu lat w blokach i nie ma zamiaru wrócić o tego budynku, odkupić. Wtedy moglibyśmy pomyśleć o tym, żeby tam coś pożytecznego zorganizować dla ludzi, dla mieszkańców, żeby jak najwięcej osób mogło skorzystać z tego pomieszczenia, z tego budynku, więc proponowałabym Dom Seniora. Uważałam, że właśnie tak jak kolega mówił po gazowni byłej z przodu mógłby być żłobek, czy przedszkole, a z tyłu drugi piękny budynek, który by się nadawał właśnie na Dom Seniora, ale niestety to już jest pozamiatane, już po prostu pan Burmistrz to sprzedał, natomiast w tym lokalu bardzo by pasował Dom Seniora.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jak Pani radna powiedziała, pomysłów można realizować dużo tylko trzeba mieć gdzie, a żeby to nastąpiło to musimy być właścicielami.

Radny p. Norbert Jęczalik podał przykład z Norwegii, że tam łączy się Domy Seniora z przedszkolami i łączy się te pokolenia, starsi ludzie mają zajęcie i edukują przedszkolaków.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że bardzo popiera pomysł Pani radnej Haliny Skorek -Kawki i zapytała o powierzchnię tego domu.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że 139 m<sup>2</sup>.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy cały, czy połówka?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że podpiwniczony, tak jak pani radna powiedziała, parterowy budynek z suteroną.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy te 139 metrów to jest połówka miasta, czy cały?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że cały.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski dodał, że to jest połowa udziału w całym budynku i w całej działce, a nie połowa budynku.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nasuwa się Jej taka myśl, że wiele osób jest samotnych w Myszkowie i jeżeli osoby by zauważyły, że miasto przejmując jakieś

nieruchomości do celów służącym osobom społecznym i biednym, a nawet i tym osobom samotnym to uważam, że byłyby w stanie przekazywać swoje nieruchomości, bo są ludzie którzy na przykład chcieliby coś zrobić dla tego miasta, nie mają rodziny. Ale osobiście ja jakbym zobaczyła że ledwo coś przekaże, a miasto już sprzedaje to jaki tu jest cel, tylko finansowy i korzyść, żeby przetracić. Tu nie ma żadnego celu dla ludzi, dla mieszkańców, a to powinien być cel prospołeczny, bo to jest majątek mieszkańców i on powinien służyć mieszkańcom, czyli miasto powinno zadbać o to, włożyć jakiś nakład, ale my jesteśmy nauczeni sprzedawać za 200.000,000 zł, 300.000,00 zł, a inwestować po 10.000,00 zł - 15.000,00 zł za m<sup>2</sup>, tak jak na Millenium, że takich cen to nawet w Warszawie nie ma za m<sup>2</sup>. My musimy wydawać miliony, a radnym tutaj oczy mydlić, że my tu coś sprzedajemy, żeby do RIO, czy do czegoś były jakieś statystyki. Co to jest za kwota 200.000,00 zł przy ponad 100.000.000,00 budżecie.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że 200.000,00 zł to wartość całej nieruchomości. Konkluzja jest taka, żeby nie iść w kierunku sprzedaży tylko nabycia drugiej połowy i taki wniosek pozwolę sobie sformułować, taki wniosek postawmy jako Komisja że Komisja wnioskuje o niezbywanie nieruchomości tylko nabycie drugiej części. Tu można bezpośrednio zwrócić się do właściciela i zaproponować nabycie po cenie z wyceny, czy negocjowalnej jeszcze.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy tu jest jakiś podział na piętro, czy ogólnie działka z budynkiem i jest ½ udziału?

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że jest ½ udziału w całej nieruchomości, więc indywidualnie z części nieruchomości korzystać żaden współwłaściciel nie może.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że patrzy na google, jak wygląda ten budynek i zdaniem radnego wkład będzie dosyć spory, żeby go żeby go doprowadzić do jakiegokolwiek stanu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że pan kierownik mówi, że nieruchomość inaczej już wygląda na google, bo nakłady zostały poniesione. Dodał, że wycena komornicza dotyczyła głównie gruntu, a nie wartości budynku, bo patrząc na 800 metrów, a 200.000,00 zł to pewnie ponad połowa to jest pewnie wartość nieruchomości.

Przewodniczący komisji sformułował wniosek:

**Komisja wnioskuje o niezbywanie udziału w nieruchomości i nabycie pozostałych udziałów.** Poprosił o zajęcie stanowiska.

#### **Głosowano w sprawie:**

Komisja wnioskuje o niezbywanie udziału w nieruchomości i nabycie pozostałych udziałów.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 11, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia



Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek został pozytywnie zaopiniowany i poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości zabudowanej położonej w Myszkowie obręb Myszków.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 11, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

**6/ Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

6) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 11, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

**7/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest uchwała nazywana czyszczącą, bo tam schodzą pewne tematy, przesuwane są środki i przechodzą na rok następny. W tej uchwale jest temat wodociągu w ul. Pawiej, jest to kwota ponad 800.000,00 zł i o ile mnie pamięć nie myli to jest już to trzecie przesunięcie z roku na rok. Ci mieszkańcy to już się śmieją i mówią, że w ogóle tego nie będzie, że to jest prawdopodobnie przeciągane celowo. Czy jest szansa, że po tych wszystkich perturbacjach, problemach, i z PKP, i nie wiadomo jeszcze z kim tam, że to będzie wykonane w przyszłym roku? Czy według Pani jest szansa, czy następna Rada, która będzie działać będzie nową Radą, będzie się borykać z tego typu problemem, że będzie znowu przesunięcie na rok 2025?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że na pytanie, czy jest szansa, uważam, że tak, bardzo duża. Nie wiem, dlaczego Państwo macie takie przeświadczenie, że robimy projekty po to, żeby ich nie wykonywać. Wydaje mi się, że robimy po to, żeby wykonywać i niewiele będzie projektów, które nie były wykonane. Jeżeli chodzi o Pawią rzeczywiście jest zbieg wielu różnych okoliczności, które rzeczywiście rozmowy z PKP chyba jako najbardziej długotrwałe, bo to dwa lata to tak naprawdę rozmowy z PKP i kwestia działek. To opóźnienie z tego głównie wynikało. Mam nadzieję i bardzo chciałabym zrobić wodociąg, bo uważam, że to jest pierwsza potrzeba ludzka, dostęp do wody i nie tylko ten, każdy inny też bym chciała, jeżeli jest taka potrzeba gdziekolwiek. Nie mogę dać Panu głowy, ani niczyjej, że na pewno to zrobię. Trudności, które do tej pory to przeciągały naprawdę nie wynikały z naszych niedociągnięć, były to trudności obiektywne. Mam nadzieję i dołożę starań, żeby to rzeczywiście mogła (...), bo sama budowa to nie będzie jakimś wielkim problemem poza znowu PKP pewnie, ale jak już przebrniemy przez proces pozwoleń na budowę to pójdzie to z górki.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, kiedy ta procedura związana ze wszystkimi pozwoleniami będzie według Pani zakończona? Nie oczekuję precyzyjnej odpowiedzi, ale że będzie to marzec, kwiecień, maj przyszłego roku.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie zapewni, że to będzie marzec, czy kwiecień, szłabym w kierunku półrocza, bo jeżeli mamy pozwolenie to tak bym szła. Jeszcze będzie potrzebne pozwolenie z Urzędu Wojewódzkiego.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest realne. Jeżeli to potrwa do pół roku to jest realny termin zakończenia procedur związanych z przygotowaniem, potem rozpisany przetarg i wykonanie. Jestem pełen obaw, czy to w ogóle w przyszłym roku będzie do zrobienia?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że obawy Pan może mieć, natomiast może to będzie optymistycznie. Przesuwanie tego na rok kolejny, ja bym tego nie sugerowała.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zwrócił się do pani Skarbnik z prośbą o informację oprócz tych zmian czyszczących, na co by Pani zwróciła uwagę istotnego w kontekście tych zmian?

Pani Skarbnik powiedziała, że każda złotówka jest ważna w budżecie, natomiast na pewno zwróciłaby uwagę na kwotę 7.641.440,00 zł uzupełnienie subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego. Bardzo ważna dla nas globalnie kwota, pozwala na zlikwidowanie deficytu bieżącego, więc na starcie projektu budżetu znacznie więcej możliwości prognozowania w przyszłorocznym WPF. Ważna kwestia VAT i cyfrowej gminy, kwestia prewspółczynnika, który w tym roku wyszedł na 3%, mamy prawo odliczenia częściowego VAT, a to dyskwalifikuje Nas w tym momencie o wnioskowanie w Cyfrowej gminie 100% dofinansowania, gdyż z założenia programu jest tak, że jeżeli chociaż w małej części VAT jest odliczany to VAT jest w całości niekwalifikowany. W związku z tym wyszła ta sytuacja, która w tej zmianie jest, że musimy dokonać zwrotu 128.474,00 zł w związku z tym, że odliczyliśmy częściowo VAT, a mieliśmy tą możliwość w wyniku wzrostu sprzedaży opodatkowanej w związku z wprowadzoną ustawą o preferencyjnym zakupie węgla przez gospodarstwa domowe. Mieliśmy sprzedaż opodatkowaną, węgiel i automatycznie wpadliśmy w tym momencie w odliczenie VAT. Kwotę 5.400.000,00 zł proponujemy spłatę wcześniejszą kredytu najstarszego, 2018 rok zaciągnięcia, co też nam daje większe możliwości planowania w WPF przyszłorocznym. Z najistotniejszych zmian to rosnące ceny energii cieplej w MOSiR 121% ponad wyższe na koniec sierpnia w porównaniu z sierpniem 2022.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

7) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2023.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 11, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (11)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia

Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona

Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

#### **Do punktu 6.**

#### **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski zapytał, czy radni mają pytania w sprawach różnych?

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat ul. Spółdzielczej od ul. Kwiatkowskiego do ul. Słowackiego. Tam są lampy, ale jest tam ciemno. One dają takie nikłe światło, że jest to

niebezpieczne. Przejeżdżam tam często, chodzi o wymianę światła na świecące, a nie mroczne.

Radny p. Norbert Jęczalik poruszył temat oświetlenia Alei Wolności, bo brak światła jest spowodowany pewnie robotami ziemnymi.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeśli chodzi o oświetlenie w ul. Wolności to być może tam jest wyłączane oświetlenie, bo tam są roboty prowadzone. Zapytała pani radnej, czy to chodzi o ul. Spółdzielczą od Kwiatkowskiego do Słowackiego?

Radna p. Iwona Skotniczna odpowiedziała, że tak.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kiedy będą postawione przystanki po dwóch stronach przy Szkole na Będuszu, bo teraz pogoda już się zaczyna robić deszczowa tam, dzieci zaczęły od 1 września szkołę.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM zapytała, czy to są przystanki, które zostały zdemontowane?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odpowiedziała, że tak.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie odpowie na to pytanie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że teraz pewnie będą postawione te stałe.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że to pani Wioletta Dworaczyk dokonuje wymiany przystanków.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przedstawienie radnym do najbliższej sesji na tablety protokół pokontrolny NIK. Czy jest już taki protokół?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że NIK nie przedstawia protokołu, tylko jest to informacja pokontrolna.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jest już taka informacja?

Pani Skarbnik powiedziała, że jest już.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przedstawienie go radnym do końca tego tygodnia, żeby mogli się odnieść do tego na sesji. Radna poprosiła o przegłosowanie Jej wniosku o przesłanie na E-sesję do dnia 22.09.2023r. sprawozdania pokontrolnego NIK.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni liczą na to, że nie dostaną odpowiedzi, że nie ma protokołu, bo jest co innego i nie dostaniemy materiału tylko chcemy ten materiał.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to są tzw. zalecenia pokontrolne.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że zalecenia są zawarte w dokumencie, jeśli są, ale to dopiero w wystąpieniu pokontrolnym.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że informacje są chyba na stronie NIK dostępne też.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że na stronie NIK jest dostępny protokół końcowy po zakończeniu realizacji kontroli, po odpowiedziach z miasta, ale już jest ten dokument pośredni, do którego się pewnie miasto odnosi. Prawda?

Pan Skarbnik odpowiedziała, że nie. W NIK jest inaczej niż w RIO.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski poprosił o wyjaśnienie, jak?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że od razu są zalecenia pokontrolne, a nie ma protokołu.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wyniki kontroli nie są opublikowane na stronie NIK.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, czy wystąpienie pokontrolne mieści się na stronach BIP Urzędu Miasta, żeby mieszkańcy mogli się zapoznać, czy nie? Czy mieszkańcy mogą się zapoznać z protokołem NIK? Czy jest to na BIP, czy gdzieś?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie wie, sprawdzi.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, żeby radni zostali z nim zapoznać, a oni już zapoznają mieszkańców.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że wniosek jest sformułowany, w terminie do 22 września, czyli do piątku i poprosił o głosowanie wniosku.

#### **Głosowano wniosek w sprawie:**

Komisja wnioskuję o przesłanie na E-sesję do dnia 22.09.2023r. sprawozdania pokontrolnego NIK.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Załęcki

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powróciła do swojego wcześniejszego pytania mówiąc, że dziwi się, że część radnych jest niezainteresowana, czy są jakieś nieprawidłowości, czy nie z NIK, tylko my jesteśmy zainteresowani czy są jakieś nieprawidłowości. Kiedy będą postawione przystanki przy Szkole na Będuszu, bo tu rodzice pytają, że zaczyna się pogoda

deszczowa, tam jest coraz więcej dzieci i one stoją na tym polu, bo muszą jakoś dojechać do szkoły. To jest droga bardzo ruchliwa i boją się o losy dzieci. Jaki to będzie okres? To będą postawione te szklane, kiedy?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK odpowiedziała, że gmina zawarła umowę z firmą SOPEL i termin realizacji jest do 28 września, dwóch wiat po obu stronach ulicy i to będą wiaty większe niż te co stoją wcześniej wzdłuż ul. Pułaskiego.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy z zadaszeniem?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK odpowiedziała, że tak.

Radna p. Beata Pochodnia poruszyła temat znaków z pierwszeństwem przejazdu, o które prosiła.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że jeżeli chodzi o pierwszeństwo przejazdu ul. Cmentarna skrzyżowanie, część znaków jest ustawiona, natomiast nie mamy jeszcze znaków dotyczących, jesteśmy w trakcie dostawy znaków wskazujących sam przebieg drogi z pierwszeństwem. One zaraz będą zakupione, mam nadzieję, że już są.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy przy Rynku też?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nie, dlatego że tam jeszcze nie ma organizacji ruchu, musimy ją opracować i zatwierdzić.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, jaki termin Pani kierownik przewiduje na zrobienie tego?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że organizacja ruchu, zatwierdzenie około miesiąca, montaż kolejny.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy w tym roku będzie?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że tym roku tak, tylko w tej chwili czekamy jeszcze na dostawę znaków. Radna zwróciła się do radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik, żeby powstrzymała się od komentarzy, czym który radny jest zainteresowany. Jest to niepoważne mówić komuś, czym się interesuje, czym się nie interesuje. To jest opinia Pani radnej proszę ją zachować dla siebie, a nie posądzać nas nie wiadomo o co. Jeżeli informacje są dostępne, są aplikowane, to można po nie sięgnąć, a jeżeli nie to będą, natomiast tego typu uwagi są nie do przyjęcia.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy Urząd zwrócił się już do PKP odnośnie działań na drodze dojazdowej do przystanku kolejowego w Myszkowie Mrzygłodzie?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że o ile dobrze pamięta to tak, natomiast musi sprawdzić i odpowiedzieć, bo był moment, że była nieobecna i nie chce mówić na 100%.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że będzie czekać na odpowiedź na piśmie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat oświetlenia w mieście i zapytała, ile jeszcze dróg w naszym mieście nie ma światła?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM odpowiedziała, że nie odpowie, bo nie ma wykazu dróg nieoświetlonych, nie prowadzimy takiej ewidencji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chyba niewiele.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że na pewno niewiele. Pewnie są to jakieś końcówki, które się budują albo są w trakcie rozbudowy, mieszkańcy się osiedlają tam.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tak jak wodociągi są priorytetem dla mieszkańców, tak samo oświetlenie ulic jest priorytetem. Jedną z takich ulic, która jest nieoświetlona jest ul. Żwirowa na Nowej Wsi, obok piekarni. Tam są egipskie ciemności, wielokrotnie zgłaszałam ten temat, rozmawiam z panem kierownikiem Dudą i bardzo proszę, żeby naprawdę podjąć wreszcie ten temat i założyć oświetlenie na ul. Żwirowej. Mieszkańcy się już nie mogą doczekać na to oświetlenie. W jakim możliwie ja nie mówię co do dnia, ale w jakim możliwym terminie byłaby szansa, żeby to światło tam założyć.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że póki co takiego zadania inwestycyjnego takiego nie ma w ogóle w budżecie. Na tą chwilę to co jest planowane na rok bieżący nie obejmuje ul. Żwirowej, więc nie odpowiem jaki jest stan własności, czy w ogóle możemy, czy okaże się, że to jest znowu zgody mieszkańców. Nie chcę Pani mówić, bo jeżeli zgody mieszkańców, a ze ZRID tego się nie da zrobić to może się okazać, że nie da się szybko tego zrobić, wykonać. Najpierw trzeba uregulować własność pasa drogowego, żeby zrobić oświetlenie, nie chcę pani takich rzeczy mówić, nie wiem jaki jest stan własności drogi w ul. Żwirowej, czy to jest pas drogi w ogóle należący do gminy, czy do osób prywatnych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wreszcie ten temat Urząd powinien podjąć, wpisałam go we wnioskach do budżetu i cisza jest w tym temacie, a to jest priorytet, światło i woda.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że możemy go podejmować, ale nie pamięta, żeby był taki wniosek do budżetu.

Radny p. Sławomir Jałowiec dodał, że składał dwukrotnie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że przeanalizuje wnioski z ostatniego roku i może sprawdzić, czy jest możliwe realność wykonania tego oświetlenia.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła jeszcze raz o możliwość podjęcia tego tematu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy są jeszcze przewidziane jakieś prace naprawcze na drogach gruntowych w tym roku? Droga w ul. Rolnej w części gruntowej jest drogą nieprzejezdną i na ul. Włodowskiej przy skrzyżowaniu z ul. Włodowskiej na ul. Nadrzeczną tam te ciężkie samochody, które skręcają one wjeżdżają na brzeg drogi, na pobocze, tam zrobiło się urwisko. Czy istnieje możliwość naprawy jeszcze w tym roku naprawy tych dróg, szczególnie mi chodzi o ul. Rolną, ale to pobocze również można by było na ul. Włodowskiej naprawić,

bo to jest zagrożenie. Tam ludzie chodzą poboczem i ono jest po prostu niebezpieczne w tej chwili.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeżeli to jest tylko jakaś wyrwa w jezdni nawierzchni asfaltowej, jeszcze nie mamy zakończonego.

Radna p. Zofia Jastrzębska wtrąciła, że nie asfaltowej, tylko gruntowej.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że mówi o skrzyżowaniu ul. Nadrzecznej i Włodowskiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że mówi o poboczu na Nadrzecznej.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że gmina nie miała pieniędzy na jakieś dosypywanie zaniżonych poboczy. Gdyby takie pieniądze się znalazły w pierwszej kolejności optowałabym za ul. Wyzwolenia, żeby tam dosypać kruszywa na poboczach, bo ta droga jest w tej chwili jeśli chodzi o pobocza bardzo zniszczona przez ruch. Natomiast jeśli chodzi o ul. Rolną nie była planowana w tym roku i nie widzę możliwości wykonania jakiś napraw na tej drodze.

Radna p. Zofia Jastrzębska poruszyła temat ul. Towarowej w odcinku, o którym cały czas mówi na prawie każdej komisji i sesji. Na odcinku, który ma być teraz skomunalizowany, na jakim etapie jest ten odcinek? Na jakim etapie są prace nad tym odcinkiem?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że odnośnie komunalizacji nie odpowie radnej, Wydział IM nie prowadzi komunalizacji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ta droga ma być drogą gminną.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jak będzie drogą gminną, taka była ostatnio korespondencja, że jeżeli zostanie nam przekazana przez właściciela to bardzo chętnie weźmiemy, ale po jej wyremontowaniu przez właściciela obecnego. Na tym korespondencja utknęła i nie wiem jak tam ostatnie pismo, czy poszło w takim samym tonie. Poprzednio Pani pytała to powiedziałam, że sprawdzę, dla mnie na tym utknęło.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że właścicielem tej drogi jest Skarb Państwa, więc to nie jest droga prywatna. Pan Podlejski powiedział, że wojewoda odmówił zbycia tej drogi, ale na datę odpowiedział mi, że to było 2 lata temu. W związku z czym w tym czasie już nadziało się dużo różnych rzeczy. Radna zapytała na dzień dzisiejszy, jak trwają prace nad tą drogą?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie odpowie. Jeżeli droga nie jest ani zaliczana do kategorii dróg gminnych, ani nie jest własnością gminy to gmina nie może ponosić nakładów na drogę.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że Pani kierownik mówi ogólnie, a Jej chodzi o odcinek drogi Towarowej. Pani mówi formułkę odnośnie drogi jakiejś.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeżeli droga jest własnością Skarbu Państwa to mamy właściciela. Można się zwrócić do właściciela, żeby utrzymywał tą drogę, bo jest właściciel ustalony, jest to Skarb Państwa. Droga jest drogą wewnętrzną.



Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że się nie pyta, kto ma utrzymywać tę drogę tylko pytała się o utrzymywanie tej drogi na kilku kolejnych komisjach. Ja się dzisiaj pytam, na jakim etapie są prace nad przekazaniem tej drogi gminie. Radna poprosiła o pisemną odpowiedź na ten temat. Radna zapytała, czy ma poprosić innego kierownika o informację?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM zadeklarowała, że przekaże to właściwej osobie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat potężnych dziur w asfalcie przy Przedszkolu nr 4 i przy bloku między innymi ul. Kościuszki 70A. Tam była planowana inwestycja najpierw na Mijaczowie przy Wolności bloki, Skłodowskiej. Radna poruszyła temat rewitalizacji tej drogi przy Przedszkolu nr 4 i przy bloku 70A i 69 A. Niestety ten temat w ogóle uciekł całkowicie, Urząd się tym zupełnie nie interesuje, więc mam taką prośbę, żeby załatać te głębokie dziury, bo tam się nie da chodzić w ogóle. Są w tragicznym stanie w centrum miasta, ulica przy Przedszkolu, jest w stanie tragicznym. Starsze osoby tam mieszkają, dojdzie tam do jakiegoś nieszczęścia. Radna poruszyła temat co z rozlewiskiem w ul. Reja? Była zlecona ekspertyza, myślę, że jest wrzesień i do tej pory jest wynik tej ekspertyzy. Czy jest już wynik ekspertyzy? Co miasto chce zrobić w temacie rozlewiska?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że z tego co pamięta założenia jeżeli chodzi o rewitalizację osiedli były takie, że w pierwszej kolejności robimy osiedle Wolności, dokumentację i realizację. W drugiej kolejności robimy osiedle Skłodowskiej po jednej stronie, dokumentację i realizację. Jesteśmy na etapie dokumentacji po jednej stronie ul. Skłodowskiej, nie zeszliśmy jeszcze nawet do etapu realizacji, a w ostatniej kolejności miała być ul. Skłodowskiej po drugiej stronie, gdzie akurat są budynki przy ul. Kościuszki, o których radna mówi. Chodzę tam bardzo często, jeżeli chodzi o to, czy się tam da przejść. Rozmawialiśmy również na ten temat ostatnio, że w tym roku nie widzę możliwości faktycznie wykonania tam czegokolwiek i zostanie to na pewno uwzględnione w roku przyszłym. To są rozmowy z ostatnich kilku dni.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli miałyby to nastąpić w przyszłym roku wiadomo że w tym roku nie nastąpi inwestycja. Ale czy chociaż załatwienie tych najgorszych zagłębień, dziur nie można prosić, żeby teraz załatać największe dziury. Przecież to nie będzie jakiś koszt potężny. To jest krótka uliczka.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jeżeli to jest kwestia tylko ubytków w nawierzchni asfaltowej, oczywiście tak. Tylko wydaje mi się że to nie jest taki prosty temat, tylko łatanie dziur, ale jeżeli Pani uważa, że to wystarczy, przynajmniej przyjrzymy się tego temu, czy tylko to wystarczy. Jeżeli to załatwi sprawę spróbujemy to zrobić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przecież wiadomo, że inwestycja w tej uliczce nie nastąpi szybko, najpierw musi być realizacja Wolności, Skłodowskiej i dopiero ta, to może być najwcześniej za 3 lata, to Ci ludzie po takich dziurach mają chodzić przez 3 lata?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że możemy się przyjrzeć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się z prośbą o załatwienie.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że weźmiemy to pod uwagę, jeżeli chodzi o doraźne działania. Jeżeli chodzi o rozlewisko w ul. Reja termin opracowania ekspertyzy jeszcze nie upłynął, jesteśmy w kontakcie z osobą wykonującą tą ekspertyzę. Jak przyjdzie termin odbioru, na pewno będzie, że jeżeli Pani zechce może być Pani zapoznana z treścią ekspertyzy i wtedy jak będziemy wiedzieć jakie zasugerowała rozwiązanie prześlemy Państwu. Nie widzę problemu w przekazaniu tego, tylko najpierw muszę ją mieć, musi upłynąć termin, do kiedy mają to wykonać.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zadała panu Burmistrzowi pytanie na sesji, ale ponieważ do tej pory nie mam odpowiedzi w związku z tym zapytała o Osiedle Wolności. W momencie jak był składany wniosek o dofinansowanie z funduszy zewnętrznych, to był jako drugi projekt po „Dotyku Jury”. Nie został zaakceptowany, nic się nie zadziało z tym projektem w sprawie osiedla. Wiem, że wszystko jest przygotowane, bo zanim to było złożone to dowiadywałam, czy wszystkie są formalności spełnione, okazało się, że tak. Jakie są losy teraz na dzień dzisiejszy, kiedy to ruszy? Czy ten projekt jest jeszcze aktualny? Teraz w tych kolejnych wnioskach nie zostało uwzględnione w ogóle to Osiedle, więc mówi się, ale się nie robi.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że jest pozwolenie na budowę, które za chwilę wygaśnie. Występowaliśmy co najmniej dwukrotnie o dofinansowanie i za każdym razem ul. Wolności nie uzyskała poparcia w dofinansowaniu, a sami nie jesteśmy w stanie finansowo udźwignąć całej realizacji. Chyba 1.800.000,00 zł całość by kosztowała, staraliśmy się o dofinansowanie kilkuset tysięcy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, żeby złożyć wniosek, żeby to nie przepadło.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM zapytała, czy chodzi o wniosek o dofinansowanie, nie wiem, czy był taki program, do którego można to złożyć. Proszę mnie nie pytać o dofinansowania, ponieważ nie zajmuję się tym i nie wiem, czy takie dofinansowanie było i czy on by się w to wpisywał, czy spełniał kryteria. Natomiast chcąc ratować pozwolenie istniejące na budowę, które rzeczywiście w tym roku wygaśnie, będziemy usiłowali podjąć działania, żeby nie dopuścić do tego wygaśnięcia.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy może wiedzieć w jaki sposób?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że w taki sposób, że mamy inspektora drogowego i usiłujemy w tej chwili wydzielić taki zakres prac, który jest możliwy do wydzielenia z tego projektu, który możemy wykonać bądź własnymi siłami bądź niewielkim nakładem. Na razie zastanawiamy się nad wycinką drzew, ponieważ nie wiemy czy inne rzeczy tam się da zrobić, żeby tylko uratować ważność pozwolenia na budowę. Takie działania zostają w tej chwili podejmowane.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chciałaby znać termin tego.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie powie konkretnego terminu, dlatego że dopóki nie będzie środków to zrealizowane nie będzie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pamięta, że wniosek był raz chyba składany, nie dwa, czy trzy, bo ja to śledzę. W związku z tym nie wiem, jaki był powód, że on nie był składany skoro projekt był przygotowany.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie wie, czy był program do którego on się kwalifikował, a my sami na 1.800.000,00 zł, (...), Pani wie jak w kolejnych latach budżet się kształtował i jakie mieliśmy środki na realizację tego, więc dopóki nie dostawaliśmy dofinansowania, w ogóle nie rozpatrywaliśmy tego. A z uwagi na to, że nie dostaliśmy to w tej chwili usiłujemy ratować w ten sposób pozwolenie na budowę.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to bardzo Jej przypomina sytuację Ceramicznej 11E do Malinowej, że też chęci brakło. Teoretycznie jak rozmawiam, każdy to chce, my to zrobimy, my to chcemy, nie ma.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie mówiła nigdy, że to będzie zrobione, nie mamy na to pieniędzy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że czasem odnosi wrażenie, że to, że coś jest niewykonane albo przedłużane to tak jakby się bać, że pracy nie będzie, czy nie wiem.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że strata pracy jest na pewno dla wielu osób dużym zagrożeniem.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że mieszkańcy się do niej zgłaszają, rozmawiają, w związku z tym przekazuje jaka jest opinia.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że akurat bardzo broniła tego projektu na spotkaniach przy budowie w ul. Wolności, gdzie w ogóle nie był uwzględniony zjazd z tego osiedla i nie wiem kto z Państwa radnych wówczas był na tych spotkaniach.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk powiedział, że on poruszał temat zjazdu na spotkaniach.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że broniliśmy, bo uważam, że to jest potrzebne i tak robiłam. Nigdy tego projektu nie usiłowałam zwłaszcza w kontekście groźby zwolnienia nie zrobić.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni są zaniepokojeni, że dużo projektów jest robionych po to i marnowane są pieniądze miasta i projekty w ogóle nie są wykonywane. Są robione tylko po to, żeby były robione i żeby radni się cieszyli, że w ogóle coś w jakiejś dzielnicy jest zrobione, a w konsekwencji to i tak osoby wiedzą, że one nigdy nie będą zrealizowane i dlatego chcemy tą listę, żeby między innymi zapoznać mieszkańców miasta, ile pieniędzy zostało wyrzuconych w błoto można powiedzieć, bo my sobie robimy projekty za kilkaset tysięcy złotych, które nigdy nie są wykonane. Uważam, że przez 11 lat tych projektów będzie sporo i zobaczymy jaka to jest kwota pieniędzy niewykorzystanych. Jak się doczekamy tej listy.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM zapytała, czy jakieś konkretne projekty pani radna ma na myśli?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jakie zostały projekty zrobione i niewykonane w czasie kadencji obecnego Burmistrza, i kwotowo.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM zapewniła, że radna taką listę dostanie, natomiast będzie ona niewielka.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni tutaj bez przerwy są informowani, że albo wygaśnie albo wygaś. Chciałabym, żeby tam była znikoma suma, najbardziej bym się cieszyła, żeby tam było 0.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że też by się cieszyła z takiego obrotu.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała odnośnie tematu poruszanego przez panią kierownik dotyczącego utrzymania dróg przez właściciela, że Skarb Państwa w swoich obowiązkach nie ma utrzymywania dróg, które są jego własnością. Jeżeli Pani uważa, że jest inaczej to proszę o uzupełnienie tej odpowiedzi, którą mi Pani robi o przepis, który mówi, że Skarb Państwa ma utrzymać drogę, której jest właścicielem.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM przytoczyła zapis ustawy o drogach publicznych, która mówi, że są różne jednostki utrzymujące drogi różnych kategorii, natomiast drogi wewnętrzne utrzymuje właściciel. Nie jest napisane, że to ma być Skarb Państwa, utrzymuje właściciel.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w obowiązkach Skarbu Państwa nie ma utrzymywania dróg, których jest właścicielem. W związku z tym bardzo proszę, żeby Pani to ujęła też w swojej odpowiedzi, będzie mi to potrzebne.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM zadeklarowała, że przygotowuje.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że Pani kierownik mówiła, że to jest w rejestrze dróg gminnych.

Pani Grażyna Łękarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nigdy nie mówiła, że to jest w rejestrze dróg gminnych.

Przewodniczący komisji p. Adam Zaczkowski powiedział, że być może coś pomylił. Z uwagi na brak zgłoszeń w dyskusji zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Adam Zaczkowski

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska